Nr. 211. Środa, 15 Września 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Walentego Kusibę w Żmigrodzie, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Żmigrodzie; nauczyciela Michała Lachmana w Brzyskach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Brzyskach; nauczyciela Marcelego Ciska w Słocinie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Słocinie; nauczyciela Stanisława Piotrowskiego w Kołaczycach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Rzeszowie; nauczyciela Antoniego Kyca w Jaworniku, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jaworniku; nauczyciela Jana Stolarskiego w Babicy, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Babicy; nauczyciela Ludwika Gorzkę w Horyńcu, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Okocimie; nauczyciela Józefa Świąteckiego w Godowej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Godowej; nauczycielkę Teofilę Bieniedzką w Żmigrodzie, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Żmigrodzie i nauczycielkę Adelę Hoeflich w Sędziszowie, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Brzostku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 września.

W polityce gabinetu angielskiego nastąpiła albo nastąpić ma zmiana, której zapowiedzią są głosy organów półurzędowych. Po znanem dostatecznie oburzeniu prasy angielskiej, że Europa nie ogłosiła krucyaty przeciw niemiłym Anglii wpływom w Bułgaryi, obecnie doradzają dzienniki inspirowane wyczekiwanie. Urzędowe zaś oświadczenia gabinetu w parlamencie są tego rodzaju, że można po za niemi domyślać się zarówno jakiejś bardzo stanowczej akcyi rządu, jak i bezczynności. Minister spraw zagranicznych, lord Iddesleigh, nie mógł w Izbie wyższej zadowolić swoją odpowiedzią zaniepokojonych torysów. Oświadczył on, że znajduje się w takiem położeniu, że mu ono nie pozwala mówić o przyszłości. To natomiast, co było jasnem, było jedynie wyrażeniem nadziei, że bezwątpienia potrzebne skutkiem abdykacyi księcia bułgarskiego zarządzenia, przedsięwzięte będą w duchu traktatu berlińskiego i postanowień konferencyi odbytej w Konstantynopolu z początkiem bieżącego roku. Ustęp ten jest tylko skonstatowaniem istnienia traktatów, nie pouczył jednak publiczności angielskiej, co rząd zamierza, lub czy ma choćby zamiar zrobić cokolwiek w obronie wpływu angielskiego. Zakończenie mowy ministra angielskiego jest poniekąd znowu jakby złagodzeniem złego wrażenia, które wywołać mogła odpowiedź, ponieważ końcowy ten ustęp nastręczać może domysłów, że przecie gabinet obmyśla jakieś kroki, albo że posiada program tej polityki wschodniej, do której stronnictwo torysów przywiązywało zawsze znaczenie. Lord Iddesleigh rzekł bowiem po wielu ogólnikach, że poczytuje za rzecz niekorzystną dawać już teraz pewne wyjaśnienia o przyszłej polityce rządu. Jeżeli to pozwala na domysły, to nie świadczy jeszcze o stanowczości gabinetu. Przypuszczać można, że w chwili ważących się wpływów i prądów i ministrowie Beaconsfielda nie powiedzieliby w parlamencie, jaką rozpoczną akcyę dyplomatyczną, ale parlament byłby się od nich dowiedział przynajmniej, iż rząd ma jasno wytknięty program, że polityka jego będzie energiczną i że nie dopuści, ażeby ucierpiały gdziekolwiek interesa Anglii. Mogą to wprawdzie być zapewnienia równie bardzo ogólnikowe, ale Anglicy przywykli do tego, i są pewni, że jeśli gabinet oświadcza, że już się zdecydował, że ma program polityczny, to niewątpliwie tak jest, i od takiej natury oświadczeń zwykły ustawać dalsze interpelacye w parlamencie.

Jeszcze mniej stanowczości, i prawie otwarte przyznanie się do braku decyzyi, było w oświadczeniach podsekretarza stanu Fergussona. Deputowany Tyler interpelował nietylko o treść wymiany zapatrywań pomiędzy Mocarstwami, ale oraz o to, jaką postawę zajął rząd wobec kwestyi bułgarskiej. Pan Fergusson, oczywiście nie mógł mówić o wymianie zdań pomiędzy gabinetami, i łatwo to usprawiedliwił. Ale pominął także pytanie o stanowisku zajętem przez rząd, chociaż nie potrzebował mówić o sprężynach robót dyplomatycznych, tylko otwarcie i stanowczo skonstatować, że rząd zajął postawę zgodną z interesami W. Brytanii. Wszystko to nie robi dodatniego wrażenia w Anglii, gdyż w oświadczeniach członków rządu czuć chwiejność, a nawet pewne upokorzenie wobec groźnych dla polityki angielskiej faktów. Gdyby obecnie znaleźli się w parlamentarnem stronnictwie liberalnem członkowie, którzyby chcieli wyzyskać swoją pozycyę, to krytyka polityki gabinetu Salisburyego mogłaby mocno podkopać jego wpływ w Anglii, a zwłaszcza przy pomocy niezadowolonych Irlandczyków. Jeżeli bowiem zarzucano liberalnemu gabinetowi Gladstona chwiejność, lubo ten otwarcie mówił, że zajmują go przedewszystkiem sprawy wewnętrzne, to dziś liberali mogliby wystąpić z bardziej usprawiedliwionym zarzutem chwiejności przeciw konserwatystom. Jeżeli tego nie czynią, to widocznie istnieją jakieś poufne wskazówki, że gabinet ten przygotowuje dopiero akcyę. Świadczy o tem wstrzemięźliwość obozu, gotowego zawsze do wycieczek, i świadczy równie zmieniony ton dzienników inspirowanych. Niejasne zaś ich napomnienia pozwalają się domyślać raczej akcyi zaczepnej, niż odwrotu w polityce angielskiej.

Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

Przemyśl, 14 września.

(Oryginalna korespon. *Gaz. Lwow.*)

(*L*) Od świtu dnia dzisiejszego panuje w mieście ruch niezwykły; cała ludność miejska z szczerym zapałem przygotowuje się do godnego przyjęcia Najdostojniejszego Gościa, który jutro, o godzinie 8 z rana, opuszczając kraj nasz, gościć będzie w pośród niej chwilowo. Wdłuż ulic i placów, przez które przejeżdżać będzie Najj. Pan, wykończają roboty dekoracyjne, a sądząc z tego, co już dzisiaj widzimy, twierdzić można śmiało, że w świątecznej szacie pięknie zaprezentuje się Przemyśl oczom Monarchy. Dworzec kolejowy jest gustownie udekorowany; na peronie pełno kwiecia i krzewów egzotycznych; tworzą one szpaler, przez który Najmiłościwszy Monarcha z wysokiem otoczeniem Swojem wejdzie do sali poczekalnej a ztąd przed dworzec. Na dworcu urządzono trybunę dla pań z miasta Przemyśla i okolicy, które wystąpią w strojach balowych. Ulica wzdłuż zabudowań kolejowych jest również pięknie udekorowaną. W ulicy Lwowskiej, za hotelem

---

17)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

VI.

„Armia zbawienia".

(Ciąg dalszy.)

Wogóle stanowisko angielskiego kościoła jest dzisiaj anormalnem, gdyż o jego kierunku, o najważniejszych sprawach duchowieństwa się tyczących rozstrzyga parlament, złożony z członków najrozmaitszych konfesyj, z metodystów, unitaryuszów, katolików, żydów, albo ateuszów.

Coraz też silniejsza jest w Anglii agitacya, aby kościołowi episkopalnemu odebrać prerogatywy, jakie mu się jeszcze pozostały, zrównać go z innemi konfesyami, przeprowadzić marzenie kromwellowskich independentów *disestablishment* kościoła. W tym duchu działała dawniej „Anti-State church association", a dzisiaj tą samą drogą idzie „Liberation Society", towarzystwo mające za zadanie wyswobodzić religię z pod opieki kontroli państwa.

Wobec takich stosunków dziwić się nie można postępowemu klerowi, że radby uderzyć w stronę jak najliberalniejszą i liczebnie powiększyć swoje szeregi, a przedewszystkiem przyciągnąć do siebie sekty unitaryuszów i metodystów, najbardziej zbliżone do narodowego kościoła.

Dążenie ponętne, zwłaszcza że metodyści liczą blisko 16, a unitaryusze blisko dwa miliony wyznawców. Sam kościół więc episkopalny daje hasło religijnej tolerancyi, na każdym kroku objawia skłonność do układów, obawiając się, aby mu liberalne sekty po nad głowę nie urosły.

Przed kilkoma laty bawiłem kilka tygodni w lecie w St. Moritz, w Engadynie, gdzie naturalnie było dużo Anglików Jak wszędzie w swych, choćby chwilowych koloniach, tak i tam postawili John Bulle kaplicę i jakiegoś sławnego sprowadzili kaznodzieję, należącego do kościoła „szerokiego".

Ciekawy poznać ich ruch religijny, chodziłem na owe kazania, jakież było wszakże moje zdziwienie, gdy jednej niedzieli kaznodzieja anglikański ustąpił swej katedry przejeżdżającemu oratorowi kalwińskiemu, misyonarzowi, który dotąd pracował w Południowej Afryce, a drugiej niedzieli zezwolił, aby słynny jakiś „unitaryusz" z Londynu miał na tem samem miejscu kazanie. Gospodarz siedział spokojnie w fotelu, podczas gdy unitarzysta w swym duchu przemawiał. Zgoda była zupełna, tolerancya religijna, przechodząca wszelkie dotychczasowe wyobrażenia.

Zdarzenie to nie było widocznie wyjątkowem, mówiono mi bowiem w Londynie, że często znakomici unitaryści miewają swe nauki w zborach anglikańskich i że pomiędzy wieloma członkami anglikańskiego kościoła a unitarystami nie ma faktycznie, co do wyobrażeń religijnych, żadnej różnicy. Jedni i drudzy chcą wytworzyć jakiś „czysty" chrześcianizm, odarty z wszelkiego obrządku i rytuału, i mówią swym uczniom: czcij Boga, a zresztą słuchaj swego rozumu i sumienia.

Metodyści, drugi wielki odłam lewego skrzydła angielskich chrześcian nie chcą, aby ich sektą nazywać, a niektórzy z nich zapisują się poprostu, jako „niesekciarze" (unsectarians), inni, jako „chrześcianie nie przypuszczający innego nazwiska jak Imię Jezusa Chrystusa" (Christians owing no name but the Lord Jezus), chrześcianie, którym nie chodzi o teologię, ale o umoralnienie społeczeństwa.

Metodyści są owocem owego religijnego ruchu, który w pierwszej połowie zeszłego wieku wszczął słynny John Wesley w łonie anglikańskiego kościoła; całe ich religijne dążenie skierowane jest do rozszerzania nauki, tolerancyi, oświaty. W tej mieszę są oni niesłychanie czynni, dzielą się na kongregacye, posiadające wielką autonomię, których głównem zadaniem jest praca około podniesienia moralności ludu.

W roku 1880 wychowywali oni w połączonych królestwach Wielkiej Brytanii przeszło półtora miliona dzieci we własnych szkołach i poświęcili przeszło cztery miliony franków na zagraniczne misye, posiadali w Anglii blisko 14.000 własnych kaplic i zborów, a 800.000 członków kongregacyi brało czynny udział w pożytecznych pracach.

Z metodystami łączy się co do głównych zasad „armia zbawienia" generała Bootha, a objaśnienia powyższe zdawały mi się koniecznemi, aby zrozumieć, że znaczna część duchowieństwa anglikańskiego i metodystów może popierać Bootha w jego dążeniach, otaczać go sympatyczną opieką i znacznemi popierać funduszami. Dzięki też tej opiece i wybornej organizacyi jest „armia zbawienia" stowarzyszeniem, które ze wszystkich sekt religijnych, jakie w ostatnich czasach w Anglii powstały, najszybsze robi postępy i dzisiaj, po siedmioletniem zaledwie istnieniu kilka milionów liczy zwolenników.

Ekscentrycznością środków, jakiemi „Salvation army" dochodzi do celu, hałasem, jaki robi w świecie, zresztą zaprzeczyć się nie dającem ogromnem powodzeniem zmusza ona, aby się nią zajmować.

Jakaż to postać owego „sławnego" generała?

Historya jego podobna do losów wielu innych angielskich sekciarzy. Wiliam Booth ma obecnie około 55 lat, a od 38 lat trudni się religijną propagandą, doświadczenie więc w tej mierze może mieć nie małe. Jako siedmnastoletni chłopak marzy już o wzmożeniu sekty Wesleyanów (odłam metodystów), idzie z miasta do miasta, urządza meetingi robotniczej ludności, miewa po dwa razy na dzień kazania, „ratuje" w jednym tygodniu 290 dusz w Newcastle, w Sheffield „nawraca" w przeciągu miesiąca 663 „niewiernych", w Charter garnie w przecięciu po 100 robotników dziennie pod swój sztandar.

Widocznie jednak nie we wszystkiem trzyma się przepisów swej sekty, albowiem pomimo świetnych zwycięstw, kongregacya go się wypiera i nie chce, aby nawracał angielskich robotników „na jej rachunek". Booth jednak czuje zanadto wielkie powołanie do apostolstwa, aby się miał spokojnemu poświęcić życiu, rozpoczyna więc samodzielnie, przy pomocy tylko swej żony „dzieło ratowania dusz" (soul-saving work) i idzie tam, gdzie najobfitszego spodziewa się żniwa: do ubogiej części wschodniego Londynu.

Tam go widzimy w roku 1865, jak najprzód miewa kazania pod gołem niebem, na rumowisku starej kamienicy, później naucza w jakimciś namiocie, wreszcie ustala się w sali lekcyj tańców, którą mu się wynająć udało.

Coraz liczniejsi zbierają się około niego uczniowie; Booth wykłada im proste zasady miłości Chrystusa, każe się wstrzymywać od trunków, żyć po chrześciańsku; — propaganda idzie tak dobrze, że w trzy lata po rozpoczęciu swej londyńskiej misyi może już przyszły generał ze składek nająć teatr pustką stojący.

Na razie nadaje on swej działalności nazwę „Misyi chrześciańskiej", pracuje dzień i noc, dobiera sobie kilku wędrownych pastorów, uciekinierów z różnorodnych sekt, rozsy-

Tygra, wznosi się piękny łuk tryumfalny, bogato przystrojony. Cała ulica Lwowska, Kazimierza Wielkiego, Rynek i ulica Mostowa są przyozdobione bardzo pięknemi flagami, o barwach państwowych i kraju, a domy wzdłuż tych ulic, odnowione i odświeżone, są udekorowane chorągwiami, dywanami i zielenią. Przed mostem rozpiętym nad Sanem, od strony budynków, w których mieszczą się c. k. starostwo i Rada powiatowa, wznosi się drugi łuk tryumfalny, o oryginalnych kształtach architektonicznych, sprawiających miłe wrażenie. Gustownie są przystrojone gmachy w Rynku i w ulicy Mostowej; przedewszystkiem zwraca na siebie uwagę okazały gmach c. k. sądu obwodowego, skromnie ale gustownie udekorowany.

Na skwerze przed tym gmachem, naprzeciw posągu króla Jana Sobieskiego, ustawiono wśród zieleni posąg Najjaśniejszego Pana. Gmach magistratualny, gmach c. k. starostwa a wreszcie budynek, w którym mieści się Rada powiatowa, są również efektownie przystrojone. Ze wszystkich tych budynków, dwu i jedno piętrowych, powiewają olbrzymie flagi, osadzone na dachach, a spadające aż do ziemi. Szczyt wieży ratuszowej, odznaczającej się oryginalną strukturą architektoniczną, jest bardzo bogato udekorowany flagami i chorągiewkami. Jednem słowem: miasto Przemyśl z uznania godnym zapałem przygotowuje się do podjęcia Dobrotliwego Monarchy. Szczegóły tego podjęcia przeszlę Wam w drodze telegraficznej, tutaj zaś zaznaczę jeszcze, że zjazd obywatelstwa wiejskiego z bliższej i dalszej okolicy jest już dzisiaj bardzo liczny. Wszystkie mieszkania w hotelach już dzisiaj są zajęte, a po ulicach spotkać można liczne gromady włościan, przybyłych z okolicy.

O godzinie 2 z południa, jak już doniosłem telegraficznie, **przyjechał** do **Przemyśla** pociągiem kuryerskim J. E. **Minister wojny**, hr. **Byland-Rheidt**, i zajechał do hotelu Europejskiego; na dworcu kolejowym powitał go radca Namiestnictwa i starosta tutejszy, p. Zajączkowski Około godziny $2^1/_2$ z południa spożył J. E. p. Minister obiad w hotelu pod „Trzema koronami.“

Lubień, 15 września. (*Tel. pryw.*) Wczoraj o godzinie 6 wieczorem Najd. Arcyksiążę Rudolf w towarzystwie dwóch oficerów spacerował po polu, poczem zwiedził cerkiew miejscową i wrócił do pałacu.

Gródek, 14 września. (*Tel. pryw.*) Na godzinę przed odjazdem pociągu Cesarskiego, przybył na dworzec gródecki JE. p. Namiestnik z c. k. starostą p. Terleckim, członkowie świty Monarszej, nieco później Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, oczekując przybycia Najj. Pana z Lubienia. O godzinie 6 min. 20 przybył Monarcha z Najd. Następcą Tronu i adjutantami, ekwipażami dworskiemi, witany najserdeczniej przez publiczność. Przed wejściem do dworca oczekiwali przybycia Monarchy najprzew. ks. arcybiskupi lwowscy, ks. biskup Puzyna, JW. Marszałek kraj. dr. Zyblikiewicz, rektor wszechnicy, przedstawiciele władz krajowych, JKW. książę Württemberg, liczny zastęp szlachty, Rada powiatowa gródecka z zastępcą prezesa księdzem Kulmatyckim na czele, kierownik c. k. starostwa hr. August Dzieduszycki, urzędnicy sądowi, duchowieństwo gródeckie obu obrządków, tudzież burmistrze miast Gródka i Janowa z radnymi. Najj. Pan i Najd. Arcyksiążę Rudolf wysiadłszy z powozu, powitani przez p. Namiestnika, udali się do salonu dworcowego, zkąd po przemowie p. Marszałka Zyblikiewicza wyszli na peron, gdzie dziewczątka miejskie i wiejskie słały kwiaty pod stopy Monarchy, poczem Jego ces. król. Apostolska Mość wraz z Najd. Następcą Tronu, p Namiestnikiem i ks. Windischgrätzem wsiadł do dworskiego wagonu, Najd. Arcyksiążęta zaś ze świtą wsiedli do dalszych wagonów. O godzinie 6 min. 30 ruszył pociąg z Gródka ku Przemyślowi.

Przemyśl, 15 września. (*Tel. pr.*) Dziś rano, o godzinie 5, minut 30 Najj. Pan z Najdost. Arcyksięciem Rudolfem i adjutantami opuścił Lubień. Przed bramą pałacową ustawioną była reprezentacya gminna, ludność Lubienia z proboszczem miejscowym, rabini i dziatwa szkolna. Wzdłuż drogi przez Lubień i od Lubienia do Gródka, entuzyastycznie żegnały Monarchę ustawione reprezentacye i duchowieństwo gmin powiatów: gródeckiego, lwowskiego i rudeńskiego. Za powozami dworskiemi zdążały konne banderye z kolorowemi szarfami i chorągwiami. W Gródku tworzyły szpaler parafie z duchowieństwem i bractwem gródeckiem, stowarzyszenia, deputacye sąsiednich gmin z wójtami. Od Gródka do Przemyśla witały Monarchę ustawione grupami reprezentacye gmin, duchowieństwo i bractwa z chorągwiami. Przed stacyami: Sądową Wisznią i Lacką Wolą, oraz między Medyką a Przemyślem, towarzyszyły pociągowi cesarskiemu banderye konne. Na dworcu mościskim ustawieni byli urzędnicy miejscowych władz, reprezentacye gmin: Mościska, Hussaków, Krukienice, Krokowice, Wielkie Oczy i innych, dalej duchowieństwo obu obrządków, kahał i dziatwa szkolna. — Na dworcu w Sądowej Wiszni zgromadzeni byli urzędnicy sądowi, reprezentacye gmin: Sądowa Wisznia i Jaworów, duchowieństwo, kahał, szkoły i liczna publiczność. Na wszystkich stacyach powiatu mościskiego witano pociąg dworski wystrzałami moździerzowemi.

(*L*) **Przemyśl**, 15 września. (*Tel. pryw.*) Gdy Najj. Pan bawił w Siedliskach i Hurku, JE. Adam ks. Sapieha urządził w ogrodzie koło dworca kolejowego przyjęcie dla 114 wójtów z tutejszego powiatu, później zaś, po wyjeździe Najj. Pana z Przemyśla dla zwiedzenia zachodnich fortów, podejmował w tem samem miejscu burmistrz dr. Dworski wymienione już ochotnicze straże ogniowe, które pełniły straż obywatelską.

(*L*) **Przemyśl**, 15 września. (*Tel. pryw.*) Podczas przejazdu Najj. Pana przez powiat przemyski, **ludność wiejska wraz z duchowieństwem i bractwami cerkiewnemi, była ustawioną wzdłuż toru kolejowego, w następujących miejscach**: 1) Przy rampie koło budki kolejowej nr. 199, po lewej stronie toru, włościanie z gmin Szechinie i Bucowa. 2) Na dworcu w Medyce, włościanie z Medyki. 3) Przy rampie koło budki nr. 194 w Medyce, po prawej stronie toru, włościanie z Torek, Nakła i Pozdziarza. 4) Przy rampie koło budki nr. 193 w Hurku, włościanie z Hurka i Hureczka. 5) Przy rampie koło budki nr. 191 w Przekopanej, włościanie z Przekopanej, Aksmanic, Krownik i Wilczy. 6) W Żurawicy, na dworcu, prócz osób już wymienionych, włościanie z Żurawicy, Buszkowic i Buszkowiczek. 7) Przy rampie koło budki nr. 181 włościanie z Bolestraszyc. 8) Przy rampie koło budki nr. 180 w Wyszatycach, włościanie z tej wsi. 9) Przy rampie koło budki nr. 179 w Walawie, włościanie z Walawy, Markowic i Hnatkowic. 10) Przy rampie koło budki nr. 178 w Dusowcach, włościanie z Dusowic, Chałupek dussowskich i Drohojowa. Wszędzie ludność ta z szczerym zapałem witała Najmiłościwszego Monarchę, a nadto nadmienić wypada, że w miejscach wyżej wymienionych, na przestrzeni między Medyką a Przemyślem, ustawione były konne banderye włościańskie.

(*L*) **Przemyśl**, 15 września. (*Tel. pryw.*) Już o godzinie 7 z rana zgromadzili się na peronie tutejszego dworca kolejowego i oczekiwali przybycia Najjaśniejszego Pana: wojskowość, a mianowicie kompania honorowa z kapelą; duchowieństwo obu obrządków, a w szczególności: najprz. ks. biskup **Solecki** z kapitułą i duchowieństwem łacińskiem; najprzew. ks. biskup **Stupnicki** z kapitułą i duchowieństwem obrz. gr. kat.; Rada powiatowa przemyska ze swoim prezesem JE. Adamem ks. **Sapiehą**; dalej Rady powiatowe: dobromilska, sanocka, brzozowska, jaworowska i mościska, tudzież naczelnicy wszystkich 114 gmin tutejszego powiatu i deputacye gmin Dubiecka i Dynowa. Dalej byli na dworcu: Rada miasta Przemyśla z burmistrzem dr. Aleksandrem **Dworskim**; urzędnicy c. k. starostwa tutejszego z radcą Namiestnictwa i starostą p. **Zajączkowskim** na czele; urzędnicy c. k. sądu obwodowego i powiatowego z prezydentem p. Adolfem **Pressenem**; urzędnicy powiatowej dyrekcyi skarbu i urzędu podatkowego, z radcą skarbowym p. Wincentym **Kraińskim**; urzędnicy c. k. prokuratoryi państwa z prokuratorem p. **Prachtlem**; obywatelstwo ziemskie z powiatu przemyskiego i okolicy, przeważnie we wspaniałych strojach polskich. Z wybitniejszych osobistości, prócz JE. ks. Adama Sapiehy, zauważyliśmy: ks. Adama i Hieronima Lubomirskich, hr. Stanisława Michałowskiego, hr. Seweryna Drohojowskiego, Zygmunta Dembowskiego, Józefa Skarbka Borowskiego, Władysława Kraińskiego i wielu innych. Dalej zgromadziło się na peronie: grono nauczycieli gimnazyalnych z zastępcą dyrektora, p. Janem Lewickim; grono nauczycieli seminaryum żeńskiego z dyrektorem ks. Teofilem Łękawskim; nauczyciele szkół ludowych z dyrektorem p. St. Kapłańskim: urzędnicy pocztowi i telegraficzni ze swoim naczelnikiem p.

ła ich po całej Anglii i organizuje formalną religijną korporacyę.

Środki materyalne „misyi“ szybko się zwiększają, bogaci Anglicy skorzy do wspierania wszelkich humanitarnych dążeń, nie szczędzą grosza, tak, że Booth może w krótkim czasie porzucić „teatr“ i zakupić własny hotel z wielką hallą na pobożne zgromadzenia. W tem wszystkiem rozwija on niepospolity talent administracyjny, obok słowa Bożego nie zapomina on nigdy o środkach, któremi szatan wojuje — o funtach szterlingów.

Po tak licznych zwycięstwach pragnie wódz — imperatorskiej korony.

Nie zadawalnia się już tytułem wędrującego kaznodziei, ale zamierza zostać „najwyższym komendantem“ armii walczącej z szatanem, a chcąc w tej mierze zbadać opinię publiczną, idzie oczywiście utartym śladem i puszcza w świat — broszurę (1878).

W piśmie tem nazywa się po raz pierwszy ziemskim wodzem, którego zadaniem jest „zwyciężyć pogan i założyć królestwo Chrystusa!“ „Misya chrześciańska“ ma być „misyą zbawienia“. Booth przestaje być skromnym, bierze w rękę laskę dyktatorską. „Wierni“ przyklaskują tej odwadze mistrza. nazwa „Salvation army“ bardzo im się podoba, pijacy z „Ost-End“ się cieszą, że będą należeli do korporacyi tak zaszczytne noszące miano.

Rok więc 1878 jest pierwszym rokiem ukazania się „armii zbawienia“. Booth nie uważa swej zapowiedzi o walce z szatanem za piękny zwrot mowy, lecz owszem, organizuje kadry, które pod wodzą mianowanych przez niego naczelników mają muzyką, spiewem i słowem „pokonywać dyabła“, nawracać owe miliony opuszczonych po wielkich miastach nędzarzy, którzy nigdy nie słyszeli słowa Bożego, ale przepędzali swe życie w zaułkach wszelkiego zepsucia.

Wódz zna tych ludzi i wie, że oni dobrowolnie nie będą szukać religii i cnoty, że chcąc ich nawrócić, trzeba się do nich zniżyć, działać natarczywie, wytworzyć nowy rodzaj chrześciaństwa „agresywnego“, wojującego, działającego środkami odpowiedniemi do zmysłów pijaków. Nie dość zresztą chwilowo nawrócić ich na drogę cnoty, trzeba tych włóczęgów na niej utrzymać, ażeby nie wracali do szynku, ale się przyzwyczaili do porządku i pracy.

W tym celu zaprowadza Booth organizacyę wojskową pomiędzy „wiernymi“, ubiera ich w mundur, wyrabia w nich pewien honor wojskowy, *espirt de corp* i ożywia jakąś wyższą myślą o życiu, ideą walczenia w szeregach Chrystusa.

Myśl okazuje się praktyczną, coraz to większe tłumy gromadzą się pod sztandarem Bootha, który za lat kilka takie lakoniczne pisze o swym działaniu sprawozdanie:

„W r. 1880 armia rozszerza swe operacye na Irlandyę i Stany Zjednoczone“.

„W r. 1881 wkracza do Francyi, staje główną kwaterą na Quai Valmy w Paryżu. W tym samym czasie pierwszy korpus australski zajmuje Adelajdę i podbija wszystkie kolonie angielskie w Australii“.

„W roku 1882 armia amerykańska maszeruje do Canady, część korpusu francuskiego idzie do Szwajcaryi, a oddział angielski wsiada na okręty do Indyi“.

„W r. 1883 urządza już „Salvation army“ ekspedycyę do Szwecyi, do południowej Afryki i do Nowej Zelandyi.“

W tym samym roku armia liczy 429 korpusów w Anglii, a 42 na kontynencie i w koloniach. Sześcioma przeszło milionami żołnierzy dowodzi 1245 oficerów, z których 100 należy do generalnego sztabu! Składki ubogich żołnierzy wynoszą w roku 1882 na opędzenie potrzeb armii 2,250.000, dary ludzi zamożnych 978.000 franków.

Cyfry te wyjmujemy z „urzędowych“ sprawozdań armii, które się i tem jeszcze szczycą, że w czerwcu r. 1884 odbyło się w Londynie jedyne w swoim rodzaju zgromadzenie żołnierzy, w którym wzięło udział 400 ex-pijaków.

Ponieważ zaś raporta generała Bootha chcą wszystko wykazać dobitnie i wyraźnie, przeto wydrukowano w nich czarno na białem, że owi pijacy przepędzali 5000 lat w stanie nietrzeźwym, dzisiaj zaś przynoszą zaszczyt „armii zbawienia!“

Jakież są jednak owe zasady, w imię których walczy generał Booth rozporządzając tak znakomitą armią? Tak proste i krótkie, że głowa najbardziej „ginem“ osłabiona, z łatwością pojąć je może. Katechizm metodystów w skróceniu:

„Bóg nienawidzi grzechu, ale kocha grzesznika, posłał więc na ziemię Chrystusa, aby dać ludziom możność expiacyi. Kto w Niego uwierzy i przyjmie jako jedynego z Bogiem pośrednika, ten będzie zbawionym — w przeciwnym razie wiecznego musi się spodziewać potępienia“.

„Słowo Boże“ głosi sam generał, pani Booth i cały, liczny korpus oficerski, największa jednak ilość broszur i kierujących artykułów w pismach salwacyonistów bywa dziełem generałowej. „Armia“ ma już własne szkoły kadetów, czyli seminarya, w których na swój sposób kształci oficerów idących w świat „staczać walkę z szatanem“.

Oczywiście zakłady te nie stoją wysoko: uczą w nich Biblii i „religii praktycznej“, jak się program wyraża, tudzież różnorodnych metod i sposobów nawracania niewiernych. Ponieważ zaś generał jest wybornym administratorem, przeto nie zapomina w swych akademiach o nauce rachunkowości, aby się podwładni nauczyli zbierać składki na ogólne potrzeby, zapisywać je do ksiąg i obliczać się z główną komendą.

Najoryginalniejszą częścią nauk są owe „metody“ nawracania. Na co się tylko amerykańsko-angielski humbug zdobyć może, wszystko w nich zastosowano, generał Booth niczem nie pogardza: afiszem, muzyką, krzyczącemi kolorami, a jeden z jego adeptów, chcąc raz dowieść ludności, że Chrystus go wspiera w głoszeniu słowa Bożego, zapowiedział, że przez dziesięć minut stojąc na głowie, będzie mówił kazanie i dotrzymał tak trudnej obietnicy. „Dobrana“ publiczność tak się czuła tym „cudem“ porwaną, że mnóstwo z niej zapisało się owego dnia w szeregi armii.

Wobec wykształconej publiczności czuje czasem generał potrzebę wytłómaczenia się z tych „cokolwiek“ przesadnych praktyk graniczących z tańcami derwiszów. Oto n. p. jego teorya co do konieczności używania krzyczących afiszów:

„Jeżeli oficer chce zebrać słuchaczy, musi przedewszystkiem rozlepić takie ogłoszenie, które zdoła ściągnać na siebie uwagę.

„Nie dość jednak, aby ludność spostrzegła afisz na rogach ulic, trzeba przecież, aby go ci przeczytali, których się chce ściągnąć na zgromadzenie, a więc, aby go przeczytali: pijacy, karciarze, złodzieje, kobiety złego życia i wogóle ludzie, którzy moralnych rzeczy czytać nie przywykli.

„Na tem nie koniec. Można ogłoszenie nawet przestudyować, a mimo to pójść dalej drogą, którą się iść miało. W afiszu musi być zatem coś takiego, co w wysokim stopniu pobudza ciekawość pospólstwa i zachęca, aby porzucić szynk, a pójść na zgromadzenie „armii zbawienia“. Tej zachęty nie można się spodziewać po ogłoszeniu zwykłym napisanem stylem, co do celu, może tutaj prowadzić tylko jakaś nadzwyczajność, obietnica jakichś niebywałych zabaw, koncertów, produkcyi i t. d.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

Hossem; izraelicka gmina wyznaniowa z rabinem Izaakiem Schmelkesem, wreszcie deputacye tutejszych stowarzyszeń przemysłowych.

Mowy powitalne wygłoszone zostały przez JE Adama ks. Sapiehę, jako prezesa tutejszej Rady powiatowej, i dr. Aleksandra Dworskiego, jako burmistrza m. Przemyśla.

Po powitaniu Najj. Pana i przedstawieniu władz oraz wybitniejszych osobistości, zajechały ekwipaże dworskie i Najj. Pan ze Swoją świtą udał się ulicami pięknie udekorowanemi, a mianowicie ulicą po pod zabudowania kolejowe, częścią ulicy Lwowskiej, po pod łuk tryumfalny, a wreszcie ulicą Krownicką do Siedlisk, w celu zwiedzenia tamtejszych fortów, tudzież fortów w Hurku, położonych na wschód od Przemyśla. Podczas przejazdu Najj. Pana przez terytoryum miasta Przemyśla, wzdłuż wymienionych ulic, zgromadziły się niezliczone rzesze publiczności, wznoszące bezustannie entuzyastyczne okrzyki. Straż honorową pełniły i porządek utrzymywały straże ogniowe ochotnicze z Przemyśla, Dobromila, Krasiczyna i Niżankowiec, a nadto młodzież gimnazyalna z wyższych klas.

W Siedliskach włościanie wznieśli piękny łuk tryumfalny.

Po zwiedzeniu fortów w Siedliskach i Hurku, położonych, jak wspomniałem, na wschód od Przemyśla, Najj. Pan, tą samą drogą, około godziny 11 z rana, powrócił do Przemyśla i ulicą Krownicką, ulicą Lwowską po pod łuk tryumfalny, ulicą Kazimierza wielkiego, przez Rynek, ulicą Mostową, po pod drugi łuk tryumfalny, przez most drewniany na Sanie, i przez przedmieście zwane Zasanie, wyjechał z Przemyśla. Wzdłuż całej tej przestrzeni nader licznie zgromadzona publiczność witała Najj. Pana jak najserdeczniej.

Porządek utrzymywany przez wyżej wymienioną straż honorową ani na chwilkę nie był nigdzie zakłócony.

Minąwszy Zasanie, wyjechał Najj. Pan na trakt węgierski, w celu zwiedzenia fortów, położonych na zachód od Przemyśla, a mianowicie fortu w Łętowni. Ztąd udał się Najj. Pan drogą fortyfikacyjną, prowadzącą przez las, do fortu w Orzechowcach, i tu raczył spożyć śniadanie. Z Orzechowiec pojechał do fortu w Kuńkowcach, a ztamtąd, drogą polną, w ostatnich dniach zrekonstruowaną, do Żurawicy, gdzie wsiadł do czekającego już pociągu dworskiego, i udał się w dalszą podróż.

Wzdłuż traktu węgierskiego, aż do Kuńkowiec, zkąd rozpoczyna się droga fortyfikacyjna, byli ustawieni włościanie z gmin: Prałkowce, Ostrów, Łętownia, Wapowce i Kuńkowce, z duchowieństwem na czele, i z bractwami cerkiewnemi, które wystąpiły z chorągwiami. W chwili pojawienia się Najj. Pana, wznoszono wszędzie entuzyastyczne okrzyki.

W Zurawicy, na pięknie udekorowanym dworcu, oczekiwali przybycia Najj. Pana: radca Namiestnictwa i starosta p. Zajączkowski, członkowie wydziału powiatowego z JE. ks. Adamem Sapiehą na czele, liczni reprezentanci obywatelstwa ziemskiego z okolicy, oraz burmistrz miasta Przemyśla, dr. Dworski.

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana w Siedliskach i Hurku, bawił JE. Namiestnik, pan Filip Zaleski ze starostą p. Terleckim, w Przemyślu, u tutejszego starosty, pana Zajączkowskiego, gdzie odbyło się śniadanie.

Przemyśl, 15go września. (*Tel. pryw.*) Z nieopisanym zapałem witano tutaj Monarchę. Ślicznie przystrojona lokomotywa z wagonami cesarskiemi zajechała na peron tutejszy o godzinie 8 min. 25. Kapela wojskowa odegrała hymn ludowy. Z salonowego wagonu wysiadł Najj. Pan, za Nim Najd. Następca Tronu Arcyks. Rudolf, nareszcie Najd. Arcyks. Albrecht. Monarcha powitawszy czekającego na peronie Ministra wojny hr. Bylandta-Rheidta, odbył przegląd kompanii honorowej i zwrócił się najłaskawiej ku lewej stronie, gdzie ustawione były wymienione już deputacye, władze krajowe i autonomiczne. Najpierw raczył zaszczycić kilkoma łaskawemi słowy biskupów tutejszych, rzekł mianowicie: „Cieszę się, że Was tutaj widzę“.— W dalszej rozmowie raczył Monarcha zauważyć, że podczas manewrów panowały upały, było wiele kurzu i brak wody, mimo to wypadło wszystko dobrze. Zaszczyciwszy duchowieństwo łaskawemi słowy, zwrócił się Najj. Pan do obok ustawionej szlachty w pięknych strojach polskich. Tu powitał Go ks. Adam Sapieha po polsku imieniem zgromadzonych reprezentacyj powiatowych, które duszą i sercem przywiązane do Najmiłościwszego Monarchy, wdzięczne za tyle łask i dobrodziejstw, sercem i duszą też wznoszą z zapałem okrzyk: Niech żyje Najjaśniejszy Pan! Najmiłościwszy Cesarz i Król Franciszek Józef I! — Okrzyk ten niezliczone rzesze powtórzyły z zapałem trzykrotnie. Monarcha podziękował najuprzejmiej.

Następnie P. Namiestnik przedstawił Najj. Panu wybitniejsze osobistości, między innymi ks. Hieronima Lubomirskiego, p. Dębowskiego i Czajkowskiego. Każdego zaszczycił Monarcha kilkoma łaskawemi słowy. Następnie przemówił burmistrz Dworski.

Najjaśniejszy Pan podziękował, poczem zwrócić się raczył do zgromadzonych reprezentantów władz sądowych, rozmawiał z prezydentem p. Pressenem, radcami Freibergiem, Nennelem, Skalą i prokuratorem Prachtlem. Dalej przedstawił p. Namiestnik reprezentantów władzy politycznej, a Monarcha rozmawiał łaskawie ze starostą p. Zajączkowskim i dla wszystkich innych przedstawionych Mu osób miał kilka słów łaskawych. Ujrzawszy, że nauczyciel Rozłucki trzyma na piersi pisemną prośbę, przystąpił Najj. Pan do niego i własnoręcznie odebrał prośbę.

Tymczasem Najd. Arcyksiążę Rudolf rozmawiał z ks. Adamem Sapiehą, zaś Najd. Arcyksiążę Albrecht z księżami biskupami. J. E. p. Namiestnik przedstawił jeszcze Najj.Panu kilku obywateli, między innymi p. Skarbka Borowskiego, poczem Monarcha wśród entuzyastycznych okrzyków pożegnawszy wszystkich najuprzejmiej ukłonem wojskowym w towarzystwie Najd. Arcyksiążąt Rudolfa i Albrechta, oraz p. Ministra hr. Bylandta-Rheidta, br. Salis i kilku generałów Swojej świty wyjechał zwiedzać fortyfikacye. Wzdłuż całej drogi niezliczone rzesze witały Monarchę z zapałym.

Łańcut, 14 września.

Łańcut! Pociąg zwalnia biegu, wtacza się powoli do stacyi, a podróżny obserwuje z pewnym podziwem las smukłych masztów, które strojne w zielenie i różnokolorowe chorągwie, znaczą długim, podwójnym rzędem drogę do wspaniałej rezydencyi magnackiego rodu. Wysiadamy na stacyi wyświeżonej, strojnej, i zdążamy gościńcem zamkowym ku pałacowi, który majestatycznie rozsiadł się wśród ogromnego parku, gdzie natura i sztuka zawarły z sobą trwały sojusz, i uczyniły z niego prawdziwe cacko, budzące podziw i zachwyt. Im bliżej zamku, tem więcej całość robi na widzu uroczyste wrażenie, tem bardziej utrwala się w nim przekonanie, iż w tej magnackiej rezydencyi zanosi się na niezwykłe gody. Dzień jutrzejszy zapisze się na kartach zamku łańcuckiego, tak bogatych w świetne wypadki niezatartemi zgłoskami. Najjaśniejszy Pan, który tyle dał już dowodów wyszczególniającej swej łaskawości i monarszej życzliwości dla dostojnego ordynata na Łańcucie, objawił najmiłościwiej życzenie zaszczycenia osobistemi odwiedzinami domu hrabstwa Potockich.

Najj. Pan przybędzie tu o godz. 4 minut 5, a czas pobytu w Łańcucie został naznaczony na minut 35. Na dworcu kolejowym powita Monarchę J. E. hr. Alfred Potocki z synami Romanem i Józefem, prezes rady powiatowej Kellermann, który wypowie krótką mowę, przedstawiciele władz i zamiejscowe duchowieństwo. Jego Ces. Mość uda się do zamku z dwoma tylko adjutantami, gdy natomiast Najd. Arcyksiążę Albrecht wraz z osobami świty w ogólnej liczbie 26 pozostanie na dworcu, gdzie w ładnie przystrojonej sali klasy 3-ciej podaną będzie herbata i ciasta. Na drodze do zamku zbudowano dwie wspaniałe bramy, miejską i powiatową. Przy miejskiej, gdzie u szczytu błyszczy po jednej stronie napis: „Witaj Najlepszy z Monarchów“, po drugiej: „Boże błogosław!“, ugrupuje się miejscowe duchowieństwo, kahał, rada miejska, szkoły, bractwa i cechy. Przy bramie powiatowej zasłanej kwiatami nie będzie żadnej urzędowej reprezentacyi. U szczytu bramy tej widnieje po jednej stronie napis: „Witaj Cesarzu i Królu!“, po drugiej: „Boże prowadź“. Przy bramie dworskiej, ślicznie udekorowanej, stanie straż leśna dóbr ordynackich złożona z 40 osób, 120 koni banderyi, służba pałacowa w galowych strojach i t. d. Prześlicznie przystrojono także most zwodzony, po którym Monarcha przejedzie do zamku. Dostojna gospodyni domu, hrabina Alfredowa Potocka, przeprowadzi Najjaśniejszego Pana z hali, gdzie nastąpi pierwsze przyjęcie, na piętro przez salę jadalną i bilardową do paradnych apartamentów.

W tym samym porządku, w jakim odbył się przyjazd, nastąpi wyjazd z zamku łańcuckiego.

Łańcut, 15 września. (*Tel. pr.*) Dekoracye na dwukilometrowej przestrzeni od dworca do zamku prawie całkowicie ukończone. Na bramie budynku Rady powiatowej, przybranej w herby Domu Cesarskiego, państwowe, bawarskie, krajowe, powiatu i czterech miasteczek powiatu, umieszczono napisy: „Witaj Cesarzu i Królu!“ a po drugiej stronie: „Boże prowadź!“. Na bramie miejskiej: „Boże błogosław!“ i „Witaj nam“. Całość jest wspaniałą i malowniczą. Banderye w strojach narodowych poczynają się zbierać. Tłumy świątecznie przystrojonego ludu okolicznego snują się wszystkiemi drogami.

Rzeszów, 14 września.

Trzeba być tutaj, aby można mieć wyobrażenie o ruchu, jaki panuje w mieście, a przedewszystkiem na dworcu, z powodu zapowiedzianego na dzień jutrzejszy przyjazdu Najj. Pana. Wszystkich myśli i umysły zaprzątnięte wyłącznie tym radosnym wypadkiem, a nie ma z pewnością nikogo, ktoby nie marzył o tem, aby jutro obaczyć choćby z dala ukochanego Monarchę. Dekoracya dworca kolejowego, będzie ze wszech miar świetną i sutą. Przyozdabiają go różnokolorowemi chorągwiami i chorągiewkami, oraz tarczami z orłami cesarskiemi i herbami Galicyi, miasta Rzeszowa itd. Od strony dworca, na polach Załęże za Wisłokiem, ustawiono bramę tryumfalną w kształcie piramidy, której pojedyncze części składają się ze sprzętów rolniczych i sierpów bardzo misternie ułożonych. Obok tej bramy ugrupują się w chwili przejazdu Najj. Pana żywe obrazy, przedstawiające sceny ludowe, pomiędzy innemi także wesele wiejskie. Po drugiej stronie miasta na polach miejskich, oczekiwać będą pociągu monarszego banderye włościan.

Przyjazd Jego Ces. Mości, został zapowiedzianym na godzinę 4 min. 35. Na godzinę przedtem zbiorą się na dworcu kolejowym wszystkie urzędy, reprezentacye, korporacye, osoby prywatne, wreszcie kompanie honorowe z muzyką i ustawią się w sposób wskazany przez komitet. W przedłużeniu budynku kolejowego znajduje się obszerna trybuna dla inteligentniejszej publiczności. Porządek będzie utrzymywać straż obywatelska przy pomocy posterunku żandarmeryi.

Najj. Pana powita marszałek powiatowy p. Adam Jędrzejowicz krótką przemową w języku polskim. Zjazd okolicznych obywateli, którzy wystąpią w strojach narodowych, będzie bezwątpienia bardzo liczny. Osobne deputacye włościan i reprezentacye powiatowe przybędą tutaj z powiatów: kolbuszowskiego, niskiego, brzozowskiego i krośnieńskiego. Sam powiat brzozowski przysyła deputacyę, złożoną z 70 blisko osób. Jedna z dziewic poda Najjaśniejszemu Panu wspaniały bukiet, a dziewczęta szkoły wydziałowej w białych sukienkach słać będą kwiaty pod stopy Najj. Pana.

Oba tutejsze tygodniki *Kuryer Rzeszowski* i *Tygodnik Rzeszowski* zamieszczają na powitanie Monarchy piękne artykuły, tchnące najżywszą miłością, przywiązaniem i wdzięcznością dla Miłościwego Monarchy.

Tarnów, 14 września.

Skoro tylko otrzymano radosną wiadomość, iż Najj. Pan w przejeździe z Lubienia do Wiednia raczy zatrzymać się, chociaż tylko krótko w naszym grodzie, zebrała się rada miejska, a na niej burmistrz pan Rogoyski, uczynił wniosek, aby wybrać komitet, któryby zebrał się bezzwłocznie w starostwie, i ułożył program uroczystego przyjęcia Miłościwego Monarchy. Rada przez powstanie zaaprobowała ten wniosek, i wybrała do komitetu: burmistrza, inżyniera Idzikowskiego, p. Szancera, dyrektora Ruszczyńskiego, budowniczego miejskiego Zarębę, oraz radnych: dr. Jarockiego, dr. Goldhammera, Łazarskiego, dr. Ringelheima i Tarasińskiego. Zarazem upoważniła rada zwierzchność gminną do asygnowania kwot, jakie okażą się potrzebne. Dnia 10 b. m. komitet odbył posiedzenie, i uchwalił: Zaprosić 12 pań, które mają tworzyć grupę w czasie przyjazdu Monarchy. Z pomiędzy tych pań, ubranych w bieli z niebieskiemi szarfami, wręczy córka burmistrza, panna Janina Rogoyska, Najj. Panu bukiet z białych róż, a inne panie będą trzymać w ręku bukieciki. Dalej uchwalił komitet oświetlić gościniec kolejowy od zapór w Gumniskach, świecami rzymskiemi. Opodal wiaduktu kolejowego, przy ulicy krakowskiej, mają być ustawione maszty z różnokolorowemi chorągwiami i dwa reflektory światła. Szczyt wieży ratuszowej otoczy podwójny wieniec lampek i chorągwie o barwach państwa, kraju i miasta. Zarazem uchwalono wezwać obywateli do ogólnego oświetlenia domów, a szczególniej od strony wschodniej, południowej i zachodniej. Nad utrzymaniem porządku czuwać będzie straż obywatelska.

Gdy to piszę, na dworcu kolejowym panuje ruch gorączkowy, a cała tutejsza ludność z sercem przepełnionem radością, oczekuje dnia jutrzejszego. Na przyjęcie Najj. Pana pospieszą władze rządowe, wojskowe, duchowieństwo z ks. bisk. Łobosem na czele, rada miejska, rada powiatowa, różne reprezentacye i deputacye. Chociaż peron tutejszy jest dość obszerny, to przecież nie można było ani w drobnej części uwzględnić prośb, jakie nadchodzą bezustannie od mnóstwa osób, które pałają gorącem pragnieniem ujrzenia z bliska Najj Pana. Cała ceremonia przyjęcia przeciągnie się, według dotychczasowych dyspozycyj, co najmniej dziesięć minut.

Jak donoszą z różnych stron obwodu, ludność wiejska zbierze się na różnych punktach toru kolejowego procesyonalnie dla powitania przynajmniej w przejeździe Monarchy, to też podróż ta będzie miała wszystkie cechy podróży tryumfalnej, składającej najwymowniejsze świadectwo tej bezgranicznej miłości i czci, jaką niosą w dań ukochanemu Władcy wszystkie stany i wszystkie warstwy naszego kraju.

Na stacyi Słotwina, oddalonej o trzy mile od Tarnowa, gdzie Najj. Pan raczy się także krótko zatrzymać, pracują bez wytchnienia nad wykonaniem programu przyjęcia, którego główną część stanowi oświetlenie toru kolejowego.

Z Przemyśla do Tarnowa.

Na wszystkich stacyach, któremi będzie przejeżdżać jutro Najj. Pan w kierunku Krakowa, na tych nawet, w których pociag dworski wcale się nie zatrzyma, mnóstwo rąk pod kierownictwem odnośnych naczelników stacyi pracuje nad przyozdobieniem dworców Gustowną dekoracyą odznacza się dworzec w Jarosławiu i Dębicy. Na wszystkich bez wyjątku większych budynkach a nawet budkach strażników powiewają choragwie i chorągiewki, wiją się girlandy, migocą od blasku słonecznego złocone herby państwowe i krajowe. Wszędzie wre życie, ruch przedświąteczny, jaki ujawnia się w masach tych w oczekiwaniu jakiegoś uroczystego i niezwykłego wypadku.

Manewry w Galicyi.

Po zamknięciu wczorajszego numeru *Gazety* otrzymaliśmy następujący telegram:

Uherce Niezabitowskie, 14go września. Na dzisiejsze manewra otrzymały korpusy następujące rozkazy od naczelnego kierownictwa manewrów:

Telegram komendy wschodniej armii do XI korpusu: Wschodnia armia, której główna siła stoi na linii Janów-Magierów, ma zawiesić jedenasty na razie akcyę zaczepną na Jaworów; korpus ma w dniu 14go września, w celu zasłonięcia lewego

skrzydła armii, zająć stanowisko w pobliżu Gródka, w kierunku południowym od kolei Karola Ludwika i tam się bezwarunkowo utrzymać. Posiłki otrzyma 11 korpus w południe przez Weissenberg.

Telegram komendy zachodniej armii do I korpusu: I korpus ma w dniu 14 września starać się energicznie o dalsze prowadzenie akcyi zaczepnej i o pobicie nieprzyjaciela, zanimby do tegoż dojść mogły awizowane posiłki.

Wskutek tych zarządzeń zderzenie się obu korpusów w kierunku południowo-zachodnim od Gródka jest nieuniknione. Oba korpusy stoją tuż naprzeciw siebie w swych obozach bojowych. Korpus 11 wydał już wczoraj dyspozycye co do ulokowania swych technicznych wojsk i wszystkich oddziałów pionierów w wybranych pozycyach i co do oszańcowania tych pozycyj. Korpus 1 musi, aby nieprzyjaciela jeszcze przed nadejściem posiłków zepchnąć, wykonać jak najrychlej, z najbliższego dystansu marsz zaczepny.

Program przyjęcia Najjaśniejszego Pana w Krakowie,

w d. 15 września 1886 r., uchwalony przez pełny komitet przyjęcia, a wczoraj podany przez nas w streszczeniu telegraficznem.

1) Część dekoracyjna.

1) Illuminacya całego miasta przez Obywateli. Ulice z wylotem na tor kolejowy, począwszy od mostu kolei żelaznej na Wiśle, aż do wiaduktu przy rogatce Warszawskiej, — szczególniej ozdobnie, jak: przezroczami, transparentami i t. p. będą illuminowane.

2) Kosztem miasta będą illuminowane:

a) Most podgórski lampkami, kagankami naftowemi i gazem:

b) Brzegi Wisły pomiędzy mostem podgórskim a kolejowym smolnemi beczkami. Prócz tego puszczonych będzie na Wisłę w tej przestrzeni 50 bengalskich płynących ogni;

c) Kościół Bożego Ciała rzymskim ogniem;

d) Wawel ogniem rzymskim o 21 ogniskach;

e) Kopuła kościoła św. Piotra lampkami;

f) Kościół OO. Dominikanów ogniem rzymskim;

g) Wieża ratuszowa ogniem rzymskim i lampkami;

h) Wieże Maryackie lampkami, lampionami i ogniem rzymskim.

Prócz tego cała ulica Dietla od mostu kolejowego aż do ulicy Krakowskiej oświetloną zostanie kagankami naftowemi W pobliżu zaś toru kolejowego w miejscu nowo założonego skweru ułożoną będzie na powierzchni ziemi cyfra Cesarska wraz z koroną z lampek i ogni rzymskich.

W ulicy Lubicz ustawiony będzie łuk powitalny, oświetlony gazem, lampkami i ogniem rzymskim.

Zarazem w ogrodach realności pp. Małachowskiego i Pusłowskiego spalone będą ognie bengalskie; niemniej kopiec Kościuszki i przyległe wzgórza na Sikorniku oświetlone będą kagankami, ogniem rzymskim i beczkami ze smołą.

II) Część porządkowa.

Honorowa straż obywatelska, pod kierunkiem swych naczelników pp. Miłaszewskiego Adama i Gralewskiego Fortunata, utrzymywać będzie porządek przez tworzenie szpalerów w punktach, w których się zgromadzi publiczność dla powitania Najjaśniejszego Pana. Punkta te wyznaczono wzdłuż toru kolejowego od strony miasta, począwszy od mostu na Wiśle, aż do dworca kolejowego na Wesołej i tak:

1) na placu Dajwor nad Wisłą;

2) na wylocie ulicy Miodowej;

3) na placu realności p. Rothhirscha przy ulicy Starowiślnej;

4) na wylocie ulicy Dietla względnie Wielopole, obok transparentu cyfry cesarskiej;

5) na wylocie ulicy Kopernika i

6) na ulicy Lubicz, po obydwóch stronach baryer kolejowych.

Prócz tego utrzymywać będzie straż obywatelska porządek na peronie kolejowym i w zamkniętych częściach ulicy Lubicz, tak obok deputacyi cechów, jak i z przeciwnej strony od ogrodu Strzeleckiego.

III) Część recepcyjna.

Program recepcyjny ogranicza się do przyjęcia Najjaśniejszego Pana na dworcu kolejowym.

Pociąg dworski przybędzie dnia 15 b. m. wieczorem o godz. 8 minut 52 i zatrzyma się w ten sposób w hali, że wagon cesarski stanie naprzeciw sali klasy III, przekształconej na salę recepcyjną.

Na peronie przed salą III klasy oczekiwać będą spotkania Najjaśniejszego Pana ustawieni w półkole: naczelnicy władz, przedstawiciele duchowieństwa, senat akademicki, Rada miejska w komplecie, Rada powiatowa w komplecie, delegaci obywatelstwa i reprezentanci gminy wyznaniowej izr., ogółem od 120 — 150 osób.

Obok półkola na lewo, ustawioną będzie kompania honorowa wraz z muzyką.

Pozostałe miejsca peronu zajmie publiczność za biletami wstępu.

Część peronu na lewo obok sali klasy I zajmą damy; część zaś na prawo obok urzędu pocztowego zajmie publiczność mięszana.

Grupa dam zebrana na peronie obok sali klasy I, będzie mogła, po przejrzeniu przez Najjaśniejszego Pana kompanii honorowej, zbliżyć się ku sali recepcyjnej (III kl.), gdyż kompania honorowa wraz z muzyką cofnie się ku ścianie dworca.

Także części ulicy Lubicz obok baryer kolejowych tak od strony miasta, jak i ogrodu strzeleckiego, zajęte będą przez publiczność za biletami wstępu.

Przy baryerach na ulicy Lubicz od strony miasta ustawioną będzie deputacya cechów krakowskich, tudzież religijna deputacya Zboru izraelickiego, pod baldakimami z rodałami.

Wysiadającego z wagonu Najjaśniejszego Pana powita oczekująca w półkolu deputacya, jak i publiczność zebrana na peronie trzechkrotnym okrzykiem: „Niech żyje!“

Najjaśniejszy Pan wejdzie w półkole, które rozstąpi się na lewo aby uczynić Mu wolne przejście wraz ze świtą do kompanii honorowej.

Po przeglądzie kompanii honorowej wróci Najjaśniejszy Pan napowrót do półkola, które znów rozstąpi się, aby uczynić wolne przejście do sali recepcyjnej (III kl.), do której uda się Najjaśniejszy Pan w towarzystwie JE. Namiestnika, JE. ks. biskupa krakowskiego i delegata hr. Badeniego, wraz ze świtą.

Wtedy deputacye wnijdą z peronu do sali recepcyjnej i tam ustawią się na wskazanych miejscach.

Najjaśniejszy Pan odbędzie zwykły w takich razach *cercle*, przy którym będą Mu przedstawione poszczególne grupy deputacyj, względnie osoby do tychże należące.

Prawdopodobnem jest, że Najjaśniejszy Pan raczy także przystąpić do deputacyi cechów krakowskich na ulicy Lubicz, o ile czas na to pozwoli.

Pociąg dworski odjedzie w dalszą podróż o godzinie 9 m. 45.

Wstęp na peron, jak i inne miejsca zamknięte, mają tylko osoby opatrzone w bilety wstępu. Napisy na biletach wskazują, które miejsca dla właścicieli tychże wyznaczone zostały i którem wejściem na te miejsca udać się należy. Także dla każdego miejsca bilety innego koloru wyznaczone zostały.

Porządek na peronie jak i przyległych miejscach zamkniętych, utrzymywać będzie honorowa straż obywatelska, mająca kokardki biało-niebieskie. Straż ta zastosuje się do wskazówek członków komitetu recepcyjnego, którzy jako odznakę nosić będą jednokolorowe niebieskie kokardy.

Wątpić nie można, że publiczność zachowa wzorowy porządek, aby uczcić tak upragnioną chwilę dla naszego miasta i że zastosuje się jak najściślej do zarządzeń honorowej straży obywatelskiej.

Kraków, dnia 12 września 1886.

Prezydent miasta, dr. Szlachtowski.

Po rogach ulic w Krakowie ogłoszoną została następująca odezwa:

Obywatele!

„Dwudniowa zaledwie przerwa oddziela nas od tej radosnej chwili, w której starożytny nasz gród powita Najmiłościwszego swego Monarchę.

„Wzdłuż całej drogi, którą Najjaśniejszy Pan przebywa, ludność kraju naszego prześciga się w złożeniu Mu hołdu i czci i w okazaniu miłości i wdzięczności.

„Kraków tradycyjnym, staropolskim zwyczajem, umie podejmować swoich ukochanych Gości; przyjął też w 1880 roku tak serdecznie swego Monarchę, iż Najjaśniejszy Pan, opuszczając wówczas nasz kraj, do jednego z Krakowian, na granicy kraju, w te odezwał się słowa; „Krakowianom po raz wtóry najserdeczniejsze dzięki, za wspaniałe Wasze przyjęcie.“ Od tego czasu nowe dobrodziejstwa z Jego łaski spłynęły na kraj i miasto nasze. Okażcież więc Obywatele, jak gorąco kochacie Monarchę, który szanuje naszą narodowość, broni praw naszych i z ojcowską troskiwością na przyszłość zapewnia nam miłość Najdostojniejszego Następcy tronu.

W Krakowie, dnia 12 września 1886.

Prezydent miasta dr. *Szlachtowski.*“

Akcya angielska na Wschodzie.

Konstantynopolitański sprawozdawca *Pol. Corr.* pisze:

Jeżeli pewne wybitne objawy nie są złudzeniem, to Europa znajduje się w przededniu zamanifestowania się silnego polityki angielskiej. W kołach tutejszej angielskiej ambasady słychać jednogłośnie niemal wyrażane zapatrywanie, że sposobność stanowczego natarcia przeciw Rossyi nadarza się dziś, albo nigdy, i że lord Salisbury należy do rzędu ludzi, którzy okazyi podobnej nie zaniedbają. Gabinetowi angielskiemu nie może iść o wpływ w Bułgaryi, ale o wrażenie moralne, jakieby na całym Wschodzie w świecie mahometańskim wywołać musiał fakt, że Rossya wychodzi jako niewątpliwy zwycięzca z walki, którą cały świat bez względu na trafność lub omylność zapatrywania, poczytuje za pojedynek pomiędzy rossyjskim a angielskim wpływem. Z wielką bacznością zwracają tutejsze polityczne koła angielskie wzrok ku Azyi, gdyż podejrzywają, lubo bez pozytywnych ku temu pobudek, ale idąc za uczuciem instyktownem, że Rossya wkrótce zrobi tam nowy zamach przeciw wpływowi i interesom angielskim. W takim razie Anglia znalazłaby najlepszą obronę w natarciu i nie mogłaby skuteczniej przeciw niebezpieczeństwu w Azyi środkowej działać, jak stworzeniem Rossyi w Europie trudności i zajęcia na całej linii. Istnieje poniekąd pewna podziemna łączność pomiędzy Afganistanem a Bułgaryą i idzie o to, ażeby chroniąc sprawy w Bałkanach, obronić tem samem zagrożone interesa w Afganistanie. Anglii nie braknie ani na widowni dyplomatycznej, ani gdy idzie o sprawy poważne, wojennych sprzymierzeńców. Mogą wprawdzie działać bardzo potężnie wpływy niemieckie, ażeby gabinetowi petersburskiemu w celu odwrócenia go od Francyi, ułatwiać drogi na Wschodzie; może też ta akcya paraliżować postanowienia niektórych gabinetów, któreby miały interes zwalczać wpływ Rossyi w Bałkanach — to jednak ostatecznie siła interesów sprzecznych pomiędzy Rossyą a Mocarstwami kontynentu musi wkrótce objawić się bardzo jaskrawo.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Zamarstynów, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **P. Alfred Milieski,** prezes Rady powiatowej krakowskiej, przybył, jak czytamy w *Czasie*, do Krakowa, przerwawszy kuracyę w Kaltenleutgeben, ażeby być obecnym przyjęciu Najjaśniejszego Pana ze strony obywatelstwa. Przybyli też do Krakowa hr. Jan i Stanisław Tarnowscy z Dzikowa.

— **Wycieczka do Czerniowiec.** Lwowski komitet obywatelski tej wycieczki, na odbytem d. 14 b. m. plenarnem posiedzeniu wybrał z grona swego komitet wykonawczy w którego skład weszli pp: Ihnatowicz Jan, Rewakowicz Henryk i Starkel Juliusz. Na posiedzeniu tem uchwalono zmienić o tyle ogłoszony program, że zamiast zasiadać w dniu pierwszym pobytu w Czerniowcach do wspólnego obiadu, w jakim uczestnicy wycieczki mieliby pewien obowiązek wziąć udział, każdy postąpi sobie z obiadem dowolnie. Wskazał to wzgląd na życzenie, ażeby ogół osób uczestniczących w wycieczce był ile można jak najmniej krępowany. Następne, a ostatnie przed wyjazdem wycieczki posiedzenie całego tutejszego komitetu obywatelskiego, odbędzie się w piątek d. 17 b. m o g 8 wieczór, w biurze „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców we Lwowie“, w domu przy ul. Trybunalskiej l. 1. Pociąg wycieczkowy zatrzyma się w przejeździe do Czerniowiec na stacyach następujących; w Staremsiole d. 18 b m. wieczór o g. 9, Bóbrce o g. 9 m. 25, Boryniczach o g. 9 m. 57, Chodorowie o g. 10 m 24, Bukaczowcach o g. 11 m. 15, Haliczu d. 19 o g. 12 m. 3 rano, Stanisławowie o g. 12 m. 53, Otyni o g. 1 m. 49, Kołomyi o g. 3, Śniatynie o g. 4 m. 26 Łużanach o g. 5 m. 16. Na wszystkich więc tych stacyach będą się mogli przysiadać uczestnicy wycieczki kupiwszy bilet jazdy po zniżonej cenie o 33 prc., jako jadący do Czerniowiec dla zwiedzenia wystawy. Wycieczkowe zaś karty legitymacyjne, kokardki, programy szczegółowe i karty na mieszkanie dostaną w czasie podróży od jadących ze Lwowa członków komitetu obywatelskiego wycieczki.

— **Z Izby notaryalnej** otrzymaliśmy pismo następujące: Z powodu zarządzonej przeciw p. Felicyanowi Polańskiemu, c. k. notaryuszowi w Kopeczyńcach, tymczasowej suspenzyi, wzywa lwowska c. k. Izba notaryalna kandydatów do substytucyi uzdolnionych, by swe podania do tejże c. k. Izby notaryalnej do 3 dni wnieśli.

— **Z konserwatoryum.** Ponieważ większa część ubiegających się o miejsca bezpłatne nauki muzyki nie była obecną w dniu, przeznaczonym do egzaminu, wzywa dyrekcya konserwatoryum powtórnie wszystkich, którzy podania swe wnieśli do protokołu magistratu lub kancelaryi towarzystwa, aby się w piątek, 17 września b. r. o godzinie piątej po południu w lokalu Towarzystwa muzycznego zgromadzili.

— **Wiece ludowe** przygotowują Rusini w Kołomyi i Śniatynie.

— **Trzydziestoletni jubileusz Krynicy.** W czasopiśmie *Krynica* czytamy. W roku przyszłym, t. j. 1887, upłynie 30 lat, od chwili zajęcia się Krynicą władz krajowych i ludzi, którzy popchnęli zakład zdrojowy na nowe tory. W r. bowiem 1856, w dniu 10 października, zebrała się komisya w Krynicy której poruczono zbadać dokładnie stan ówczesnego zakładu i poczynić wnioski, w celu podźwignięcia go i zreorganizowania odpowiednio do ówczesnych wymogów kąpielnictwa. W skład tej komisyi rządowej, wchodzili: dwaj profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego: dr. Józef Dietl i dr. Bryk, dalej: reprezentant właściciela Zakładu E. v. Pietsch i dyrektor budownictwa dr. K. Kremer. Wzmiankowana komisya, zebrana w Krynicy dnia 10 października 1856 r., uskuteczniła co następuje: 1) Skreśliła ówczesny stan rzeczy w Zakładzie. 2) Zaproponowała wszelkie urządzenia, jakie na najbliższą porę kąpielową (t. j. na rok 1857) za najpotrzebniejsze uznała. 3) Podała plan przyszłej i gruntownej reorganizacyi całego Zakładu kąpielowego w Krynicy. — O ile wiemy, była to pierwsza komisya, która miała za zadanie, podanie środków, mających na celu podniesienie Zakładu, przez gruntowną jego reorganizacyę. Komisya ta, chociaż zebrana była u schyłku 1856 roku, nie mogła nic projektować, coby się mogło wykonać zaraz tegoż roku, lecz poczyniła swoje wnioski na rok 1857 i lata następne. I rzeczywiście od r. 1857 datuje się ciągle wzrastający rozwój Zakładu kąpielowego. Słuszną więc jest rzeczą, iż rok 1857 bierzemy jako początek nowej ery rozkwitu Krynicy, — jej właściwego rozwoju i zaopiekowania się nią tak władz rządowych, jak i mężów nauki, miłujących kraj i szerszej publiczności. Od roku 1857 widzimy też ciągły i wzrastający napływ kurujących się tutaj osób. — W roku więc 1887, będzie lat temu 30, odkąd wstąpił Zakład zdrojowy w Krynicy na nową drogę rozwoju, po której dotąd nieprzerwanie kroczy, a na jakiej przed r. 1857 nie był nigdy. Zdaje nam się przeto, iż słuszną byłoby rzeczą, aby Zakład święcił ten 30 jubileusz, uroczyście, aby go święcił, jeśli można, nie w ciasnem kółku, lecz aby święto to było świętem ogólnem, bo Zakład dzisiejszy jest zakładem narodowym, jest instytucyą publiczną. Rzucamy tutaj myśl, abyśmy się do tego obchodu, już w tym roku powoli przygotowali, a zamienili ją w czyn w roku przyszłym. Byłoby więc może najlepiej, aby w tym jeszcze roku ukonstytuował się komitet jubileuszowy, któryby obmyślił program uroczystości i postarał się o środki w celu przeprowadzenia go, jakoteż: aby w roku przyszłym ten program w całości przeprowadził. Nie chcemy tutaj podawać dokładnego i obszernego projektu, święcenia tej uroczystości, gdyż to należałoby do wybranego komitetu jubileuszowego. Coby komitet ten uznał za stosowne do wykonania to by się wykonało, a spodziewamy się, iż weszliby doń ludzie nie tylko z koła obywateli tutejszych, lecz także i osoby zajmujące wybitniejsze stanowiska w kraju. — Szczególnym zbiegiem okoliczności w roku przyszłym ukończony będzie prawdopodobnie nowy dom zdrojowy Możemy liczyć na pewne, iż dom ten w miesiącu np. sierpniu będzie ukończony tak dalece, iż możnaby — chociaż częściowo — otworzyć go dla publicznego użytku i wmurować tablicę pamiątkową. Możnaby więc i tę okoliczność szczęśliwą, wciągnąć w program jubileuszu.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 14 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-zachodni, niebo przeważnie czyste, średnia temperatura dnia około 19°C., powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

— **Wypadek.** Wczoraj po południu wyrwał się koń przy podkuwaniu go w podwórzu kowala pod l. 10 przy ulicy Pańskiej, a wybiegłszy w pędzie na ulicę, potratował Maryę Czajkowską, która odniosła skaleczenie w głowę, skutkiem czego musiano ją odwieść do głównego szpitala.

— **Swawoli karygodnej** dopuścił się wczoraj nad wieczorem jakiś psotnik, wznieciwszy ogień wewnątrz spróchniałej topoli obok studni przy Wałach gubernatorskich Ogień spostrzeżono, gdy topola od dołu już stała w płomieniach. Za pomocą sikawki pompier stłumił płomienie.

— **Przytrzymano** tu wczoraj na kradzieży zegarka podejrzanego człowieka, który nazwał się Władysławem Dryniewiczem, i podał, że pochodzi rzekomo ze Stanisławowa, jest

fryzyerskim czeladnikiem i liczy lat 26. Przybierał on także nazwiska Władysława Dobrowolskiego i Czerneckiego, a znaleziono przy nim także wąsy i brodę do przyprawiania.

— **Zapiski policyjne.** Zakwestyonowano poduszkę i gęś, z jakiejś kradzieży pochodzące. — Chańcik angielski z marką na szyi do l. 1.372, zbłąkany, znajduje się w koszarach artyleryi, w biurze rachunkowem na II piętrze. — Papugę małą, zieloną, złapano w ogrodzie pod l. 86 przy ulicy Żółkiewskiej; gdzie może właściciel odebrać ją u p. Erbena.— Znaleziono przed tygodniem na Wysokim Zamku hebanową laseczkę z rączką ze słoniowej kości, rzeźbioną; dwa widelce z chińskiego srebra, jeden znaczony K. a drugi A. K.; pakiet z flaszką wina i z bryndzą, przez kogoś w dorożce zapomniany; zastawniczą kartkę banku ruskiego z dnia 9 sierpnia b. r. l. 16.453 na srebrny łańcuszek, za 4 zł. 50 ct. zastawiony.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 15 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·90 do 6·20, jęczmień 6·— do 7·25, owies 4·70 do 5·—, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak now. 9.05 do 9·25, lnianka 8.60 do 8·70, koniczyna czerwona 44·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 65·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·75 do 6·— jęczmień browarny 6·50 do 7·—, owies 4·60 do 4·85, groch 6 do 9·50, wyka — do —·—, rzepak n. 9·05 do —·— lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona 43·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do 65·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·75 do 8·— żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 4·75 do 5·—, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·45, żyto 6·35 do —·—, jęczmień 6·— do 7·50, owies 4·90 do 5·—, groch 6·— do 10·—, wyka —.— do —·—, rzepak n. 9·25 do 9.35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 49·50, koniczyna biała 47·— do 65·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·— do 8·15, żyto 5·60 do 5·75, jęczmień 5·40 do 6·50, owies 4·50 do 4·75, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·20, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 65·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 45·— do 65·— zł. za 56 kilo.

Okowita za wiadro loco stacye zł. 12·50 do —·—.

Okowita na październik — kwiecień złr 10·50 do 11.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik przybył wczoraj wieczór do Lwowa i stanął w pałacu J. E Namiestnika. Najdostojniejszy Gość po odbyciu przeglądu spraw instytucyi Czerwonego krzyża, uda się w dalszą podróż do Stanisławowa i Kołomyi.

Fremdenblatt donosi: Jego cesarska Mość Najjaśniejszy Pan przybędzie razem z J. Ces. Wysok. Najdostojniejszym Cesarzewiczem Rudolfem, dnia 16 b. m. o godzinie w pół do siódmej rano do Wiednia, w powrocie z manerów w Galicyi. Najjaśniejszy Pan pojedzie koleją obwodową do dworca kolei południowej i już o godzinie 7 rano odbędzie dalszą podróż na Leoben i Villach do Brunneck w Tyrolu, ażeby uczestniczyć manewrom korpusowym tamże. W dniu 22 września stanie Najjaśniejszy Pan już z powrotem w Wiedniu.

Z okazyi manewrów w Galicyi konstatuje *Fremdenblatt* na czele poniedziałkowego numeru: Manewry w Galicyi nastręczają ludności tego kraju miłą sposobność, na którą z upragnieniem oczekiwano, ażeby Jego cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu wyrazić w sposób podniosły tkwiące w głębi serca miłość i wierność. Sam przebieg manewrów jest wielce zadowalający, a obroty wojska pomimo niezwykłych upałów i niezwykłych także trudów, świadczą o wielkiej wytrwałości i znakomitej zdolności żołnierzy opierania się nadmiernemu znużeniu.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Pesztu: W węgierskiem ministerstwie skarbu zajęci są obecnie gorliwie pracą nad zredukowaniem preliminarzy budżetowych pojedynczych departamentów ministeryalnych, ażeby bilans roku 1887 nie został obciążony ani wyższemi wydatkami, ani też żadnym uzupełniającym kredytem. Także co do wspólnych wydatków przyjmie rząd węgierski tę samą zasadę, tem bardziej, że Ministerstwo wojny nie mogło uniknąć wprowadzenia karabinów repetierowych, więc część wydatków na nie figurować już będzie w preliminarzu budżetowym na rok 1887.

W obozie skrajnej lewicy istnieją pewne objawy, z których wnoszą, że frakcya ta odstąpi od abstynencyi w delegacyach i wyszle swoich reprezentantów, ale objawy te, wychodzące od młodych członków siedmiogrodzkich, trudno, żeby wywarły wpływ stanowczy. Przypuszczać raczej można, że frakcya rzeczona myśli prędzej o nowej kampanii przeciw armii i wspólnym instytucyom. Natomiast opozycya umiarkowana pracuje nad tem, ażeby przedmiotem ataków nie były instytucye, ale jedynie i wyłącznie Tisza.

Według wiadomości, jakie odbiera *Pol. Corr.* z Cetynii, stanęły już w miejscu przeznaczenia te wojska tureckie, których wysłanie na granicę czarnogórską zarządził sułtan. We wszystkich graniczących z Czarnogórą terytoryach albańskich panuje obecnie spokój. Prace komisyi delimitacyjnej nie są jeszcze ukończone.

Fremdenblatt powtarza za dziennikiem *Nemzet* następujące uwagi: Byłoby największym błędem przypuszczać, że rozszerzenie wpływu i potęgi Rossyi a uszczerbek uroku Austro-Węgier może być obojętną rzeczą dla Niemiec. Jeżeli jest mowa o wielkich kwestyach politycznych, o sympatyach i antypatyach dla innych narodów, to trzeba dokładnie odróżniać pojęcie sprawy przez publiczną opinię Niemiec od zapatrywań i opinii rządu niemieckiego. Pod względem jednak przekonania, że Austro-Węgier bronić trzeba od ewentualnych zamachów Rossyi, panuje zupełna zgodność pomiędzy opinią a zapatrywaniem rządu Niemiec Panuje sprzeczność tylko co do motywów. Opinia publiczna Niemiec poczytuje Austro-Węgry tylko jako straż przednią interesów niemieckich, poniekąd za małe niemieckie państwo którego niemieckości czynią uszczerbek jedynie Madyary i Słowianie; rząd niemiecki zaś ceni Austro-Węgry jako równouprawnionego ważnego sprzymierzeńca, koniecznie mu potrzebnego wobec gróźb gallicyzmu i słowianizmu Rezultat jednak identyczny wobec faktu, że Niemcy w nadwerężeniu naszych interesów. widziałyby uszczerbek swoich własnych interesów

Z Berlina donoszą: Książę Bismarck zniewolony jest całe dnie przepędzać leżąc na sofie. Z powodu nieustalonego zdrowia kanclerza nie można było także oznaczyć dnia wyjazdu jego do Warzynu. W kołach politycznych wszakże przypuszczaja, że książę przybędzie na posiedzenie parlamentu. Najbliższe posiedzenie Rady związkowej odbyć się miało wczoraj.

Rokowania pomiędzy Francyą a Watykanem doznały znowu przerwy, a to z powodu jak donoszą podjęcia przez rząd republiki zarzutów zasadniczych. Francuski minister prezydent chce, ażeby poseł Watykanu w Chinach nie posiadał charakteru dyplomatycznego i żeby podróże missyjne odbywały się pod opieką i protektoratem Francyi. Mimo tych przeszkód spodziewany jest w Rzymie rezultat pomyślny odroczonych rokowań.

Po dziennikach francuskich odezwały się obecnie angielskie z wielkiemi pochwałami dla świeżo mianowanego w Berlinie posła francuskiego Juliusza Herbette. *Daily News* chwali bardzo jego rozum, umiarkowanie łączące się z niezwykłą energią w działaniu i cierpliwość. W końcu jednak mniema dziennik angielski, że wysłanie Herbetta do Berlina jest oznaką poważnego przesilenia europejskiego.

Osservatore Romano ogłasza łaciński tekst apostolskiego pisma z d. 1 września w sprawie zaprowadzić się mającej w Indyach wschodnich biskupiej hierarchii. Papież wspomina o postępach, jakie rozszerzenie katolickiej wiary w tych okolicach w ostatnim czasie uczyniło, z czego wzięto pobudkę, aby katolickiemu kościołowi w Indyach zapewnić stały i regularny porządek. Pismo wspomina o warunkach zawartego w tym roku między Stolicą św. a Portugalią w tej sprawie konkordatu i rozdziela w końcu godności pomiędzy rozmaitych dostojników kościelnych.

Piccolo podaje jako wiadomość niepodlegającą wątpliwości, że z ponownem otwarciem sesyi parlamentowi włoskiemu przedłożony będzie projekt ustawy o rozwodach. Najpierw jednak zająć się ma Izba deputowanych projektem uregulowania spraw własności kościelnej.

Według depesz rzymskich stan zdrowia kardynała Jacobiniego mocno się pogorszył. W dniu 13 b m. wieczorem wyczerpanie sił odjęło mu mowę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przemyśl, 15go września. (*Tel. pryw.*) Dnia wczorajszego o godzinie 8 wieczorem, przejechały przez Przemyśl dwa pociągi, wiozące Najdost. Arcyksięcia Rainera, oraz zagranicznych oficerów z księciem Cambridge. Przy pierwszym pociągu znajdował się c. k. starosta p. Terlecki, z którym Najd. Arcyksiążę Rainer dłuższy czas rozmawiał.

Kraków, 15 września. (*Tel. pryw.*) Ostatnie przygotowania na przyjęcie Najj. Pana już ukończone. Dworzec przyozdobiony wspaniale, cały peron ubrany girlandami, festonami z zieleni, sztandarami, herbami państwa i krajów, jaśnieć będzie tysiącem płomieni gazowych. Sala recepcyjna cała niemal obita żółtą materyą i kobiercami, przedstawia się bardzo pięknie. Świetny jest łuk tryumfalny u wejścia do dworca, gdzie gromadzą się tłumy publiczności, przyglądające się ostatnim przygotowaniom. Na powitanie Monarchy przemawiać będą JE. Paweł Popiel i prezydent miasta dr. Szlachtowski; obaj w języku polskim. Do straży obywatelskiej zapisało się przeszło 500 osób.

Gródek, 15 września. (*Tel. pr.*) Marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz żegnając Monarchę przemówił w te słowa: „Racz Najjaśniejszy Panie dozwolić, abym Cię na wyjezdnem z naszego kraju, w imieniu kraju pożegnał. Słowa wielce zaszczytne dla nas, które raczyłeś wypowiedzieć na wstępie w Lubieniu do zgromadzonych tam obywateli, dotarły w radośnym rozgłosie do najdalszych zakątków kraju. Są one naszą chlubą i dumą i utkwiły głęboko w nasze poczucie narodowe. Równie z radością powitaliśmy zapowiedź Waszej Ces. Mości, iż Jego Ces. Wysokość, Najd. Arcyks. Następca Tronu i Najd. Arcyks. Następczyni Tronu odwiedzą kraj nasz w następnym roku. Oczekujemy Ich z niecierpliwością; Ich pobyt bowiem w kraju spełni jedno z naszych najgorętszych, dawno upragnionych życzeń. Głęboką wdzięcznością przejęty jest kraj cały za te nowe objawy łaski Monarszej Ja czuję się szczęśliwym, że mogę być tłómaczem kraju — i oto wyraz najgłębszej wdzięczności wraz z zapewnieniem niezłomnej wierności i przywiązania naszego, racz Najj. Panie przyjąć najłaskawiej. Na pożegnanie: Niech żyje Najj. Pan!“

Monarcha odpowiedział: „Dziękuję za świetne przyjęcie. Mogę tylko powtórzyć, com już na wstępie w Lubieniu powiedział, że miłość i życzliwość dla tego kraju jak dotąd zachowam. Dzieci zaś Moje przybędą do kraju na rok przyszły.“

Najdost. Następca Tronu żegnając się z p. Marszałkiem krajowym powiedział: „*Zum Wiedersehen*“.

Tarnopol, 15 września. Przy dzisiejszym wyborze uzupełniającym posła do Rady Państwa z większej posiadłości w Tarnopolu, wybrany jednogłośnie Teodor Serwatowski, właściciel dóbr Bucniowa, 78 głosami.

Manewra korpusów w Galicyi.

Gródek, 15 września. Wczoraj przyszło na południe i zachód od Gródka do starcia obu korpusów na względnie bardzo ciasnej widowni. Obie przeciwne siły stanęły do akcyi prawie równocześnie wszystkie. Pierwszy korpus szedł w sile pięciu kolumn do ataku zaraz po godzinie ósmej, kiedy główne siły były już prawie przekroczyły linię demarkacyjną. Przyszło zatem do ataku ze strony obu dywizyj kawaleryjskich, a ich natarcia prowadzone były nader natarczywie. Sędzia rozjemczy orzekł zatem, że obie strony muszą się nieco cofnąć. Wkrótce się pokazało, że główne natarcie nastąpi od skrzydła zachodniego, gdzie ciągle większe siły wchodziły w akcyę. W tem około wpół do jedenastej, gdy w skutek nacierania lewego skrzydła pierwszego korpusu na prawe skrzydło jedenastego, przy ogłuszającym ogniu ręcznej broni i dział, oczywistem było zbliżanie się chwili rozstrzygającej, Najjaśniejszy Pan dał sygnał zakończenia manewrów. Bezpośrednio po zakończeniu manewrów zgromadzili się wszyscy generałowie i wyżsi komendanci na wzgórzu na północ od Popielów, dokąd rozkazał się udać Najjaśniejszy Pan. Jego Ces. Mość wyraził najpierw wdzięczność Najd. Arcyksięciu Albrechtowi za udatne manewry, podnosząc zasługę współdziałania sztabu generalnego, jakoteż sędziów rozjemczych. Najjaśniejszy Pan wyraził również zupełne swoje zadowolenie obydwu komendantom korpusów za dobre i pewne kierownictwo, jakoteż za okazaną przez wojsko wytrwałość, które mimo uciążliwości, złożyło dowody wielkiej zdolności. Następnie odjechał Najj. Pan wśród entuzyastycznych okrzyków zgromadzonych widzów do Gródka.

Gródek, 15 września. Z powodu ukończenia manewrów, wystosować raczył Najjśn. Pan do Najdost. Arcyksięcia Albrechta następujące Najwyższe pismo odręczne: Ukończone właśnie pod naczelnem dowództwem Pańskiem manewry, zadowoliły Mnie zupełnie, zarówno odbyte w pierwszych dniach przez obie dywizye kawaleryjskie, jakoteż manewry korpusów, odbyte w d. 10, 11 i 14 września. Dały Mi one pocieszający dowód dzielnego w wojskowej sztuce wykształcenia wojsk pierwszego i jedenastego korpusu, jakoteż zawezwanych do ćwiczeń oddziałów obrony krajowej Szczególniej uznania godnem było użycie sił przez obu komendantów korpusów, trafne prowadzenie sił głównych i szczegółowych oddziałów kawaleryi, zupełnie zadowalające wyzyskanie terenu przez artyleryę a w końcu w piechocie, tudzież wytrwałość w pochodach wszystkich wojsk wśród okoliczności wielce utrudnionych. Wyrażam Waszej Miłości za ponownie poniesione trudy, Moje najgorętsze podziękowanie i polecam Mu, ażebyś obydwu komendantom korpusów, wojskom, instytucyom a dalej w równej mierze sztabom generalnym i sędziom rozjemczym za ich współdziałanie oznajmił Moje uznanie.

Wiedeń, 15 września. Z powodu zbliżania się epidemii cholerycznej przedsiębrane są tutaj odpowiednie środki zabezpieczające. Radę municypalną spotykają zarzuty, że dotychczas nie pomyślała o zaopatrzeniu przedmieść odleglejszych Wiednia w wodę źródłową z wodociągów górskich.

Opatem klasztoru Benedyktynów w Braunau wybrany został profesor czeski Smolik, co przyjęto w okręgach niemieckich z wielkiem nieukontentowaniem.

Wiedeń, 15 września. Według doniesienia *Politische Correspondenz* generał Kaulbars ma wkrótce udać się do Sofii w charakterze rossyjskiego agenta dyplomatycznego.

Wiedeń, 15 września. Przed kilku dniami przybył do Kotaru z Hamburga parowiec niemiecki z bronią i amunicyą dla Czarnogóry.

Wiedeń, 15 września. Wyjazd księcia Bismarcka z Berlina do Warzynu uważany jest za objaw sytuacyi nie budzącej nadal obaw.

JE. Minister hr. Kalnoky powrócił dziś z Lubienia do Wiednia.

Kromieryż, 15 września. Tutejsze gimnazyum czeskie nie zostanie w roku bieżącym uzupełnione żadną nową klasą. Zamierzone otwarcie klasy piątej z prywatnych usiłowań nie doszło do skutku.

Petersburg, 15 września. *Journal de St. Petersbourg* mniema, że bułgarskie zgromadzenie narodowe, podkopywane i atakowane intrygami najrozmaitszemi, powinno przedewszystkiem kierować się interesami trwałemi, któreby mogły ubezpieczyć przyszłość Bułgaryi. Zgromadzenie nie ma wcale zadania wybierać nowego księcia.

Petersburg, 15 września. *Mosk. Wiedomosti* roztrząsając kwestyę ponownego wyboru księcia Bułgarskiego piszą, że traktat berliński przypuszcza możebność tego wyboru, idzie tylko o to, czy nie okaże się, że księcia w Bułgaryi bezpośrednio na tron bułgarski oznaczą, a rzeczywisty wybór pozostanie do rozstrzygnięcia nie Zgromadzeniu narodowemu, ale porozumieniu Mocarstw. W trudności tego porozumienia spoczywa główna przeszkoda.

Sofia, 15 września. *Agence Havas* donosi, że stosunki pomiędzy konsulatem rossyjskim a regencyą nie pozwalają jeszcze twierdzić, iż wkrótce wejdzie się na drogę pojednawczą, i do obustronnego porozumienia. W kołach dyplomatycznych obiega pogłoska, że nadeszłe tu instrukcye rossyjskie, podane są w duchu następującym: Rossya zapewnia współdziałanie dla dążności do unii z Rumelią za porozumieniem z Mocarstwami. Okupacya żadna nie nastąpi, chyba w razie wybuchu niepokojów. Wybór księcia poddany zostanie rozpatrzeniu Mocarstw bez stanowczego określenia czasu. Dotychczas jednak rząd nie otrzymał żadnego urzędowego zawiadomienia ze strony konsulatu rossyjskiego. Odbyły się tylko narady pomiędzy konsulem a członkami regencyi, przyczem szło o uznanie regencyi i wejście rossyjskich oficerów do armii bułgarskiej.

Paryż, 15 września. Korespondent *Temps* z Medyolanu ogłasza swoją rozmowę z monsing. Agliardim, według której desygnowany pełnomocnik Kuryi skonstatował, że Watykan w sprawie Chin pragnie postępować w porozumieniu z Francyą.

Paryż, 15 września. *République Française* otrzymała z Londynu depeszę o planie Anglii, zamierzającej zamach na Egipt. Anglia mianowicie ma proklamować Egipt jako posiadłość angielską, ale najpierw chce zgromadzić dostateczne siły zbrojne w Aleksandryi.

Londyn, 15 września. W Izbie niższej parlamentu angielskiego, oświadczył podsekretarz stanu Fergusson, że nie otrzymał żadnych urzędowych informacyj, jakoby car albo rząd rossyjski zmusił ks. Aleksandra do abdykacyi. Ks. Aleksander skonstatował w akcie publicznym przyczynę swojej abdykacyi. Podsekretarz nie może jeszcze oznaczyć dnia w którym złoży odnośną korespondencyę o stanie Bułgaryi. Przedstawienie takie byłoby raczej niekorzystnem niż pożytecznem. Regencya postępuje obecnie stosownie do form konstytucyjnych. Wszystkie stronnictwa w Bułgaryi zdecydowane są dążyć do utrzymania pokoju. Fergusson oświadczył dalej, że poprzedni gabinet angielski polecił posłowi Thornton, ażeby w stosownej chwili zwrócił uwagę Porty na przewlekanie reform w Azyi i na ważność uchylenia skarg w interesie Turcyi. Thornton doręczył w dniu 16 sierpnia odnośny memoryał tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych. Rząd podziela zapatrywanie poprzedniego gabinetu, że podawanie do wiadomości w tej chwili aktów urzędowych nie byłoby pożądanem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 września 1886, godziua 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 26·25 Węg. akcye kredyt. 288·—, Akcye anglo-austr. 111·50, Akcye banku Union 72·60. Akcye kolei Karola Ludwika 195·40, Akcye kolei północnej 229·75 Akcye kolei południowej 103·—, Akcye kolei Alföld 190.75. Akcye kolei Elżbiety 229 25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·75 Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 126·75, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·27, Akcye związkowego banku 102·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·21·50, Węgierskie losy 120·75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 55·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 215·75. — Usposobienie ciche

Wiedeń, 14 września 1886, godzina 5 minut 45. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 15 września 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 278·—, Anglo-Austr. —·—. Unionbank 72 50 Kolej Karola Ludwika 194·75, Południowa 102 75, Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^{1}/_{2}$ % listy zastawne banku krajowego 96·25, $4^{1}/_{2}$ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.98·— Rubel papierowy 1·21·50 Usposobienie ciche

Telegramy zbożowe z dnia 14 września 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 28·— do 28 25 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·77 do 8·79 zł., rzepak (sierpień-wrzesień ——, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 152·50 do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 39·25 rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 51 kilogr. 48·90 fr., olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·— fr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 września 1886.

Hotel George'a.

Pp. R. Krieghammer z Lubienia, ks. F. Lobkowitz z Wiednia, S. Szczepanowski ze Słobody rungórskiej, W. Tchórznicki z Podhorylec, J. Neukel z Wiednia, A. Hausner z Brodów.

Hotel Europejski

Pp. J. Jägermann z Tłumacza, D. Jakliński z Komarna, B. L. Theuman z Wiednia, A. Neufert z Londynu, O. Tedesco z z Bielska.

Hotel Francuski.

Pp. M. Orban z Mikuliniec, G. Löwy z Wiednia, A. Hauff z Drezna.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Szyszkowski z Trenczyna, S. Morzkowski z Salcburga.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.
podług zegara lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg sobowy, o godz 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 września 1886.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	194	75	198	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	—	229	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	10	97	10
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^{1}/_{2}$ l.	93	50	94	75
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	90	103	90
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^{1}/_{2}$ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. bwłościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	75	100	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^{1}/_{2}$ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	27	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	93	10	03
Półimperyał	10	26	10	36
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	$20^{1}/_{4}$	1	$22^{1}/_{4}$
100 marek niemieckich	61	40	62	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Side labels: bez kupona — bez kupona bieżącego — bez kupona)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 13 września 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	84.85	85.—
luty-sierpień	84.90	85.05
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.60	85.75
kwiecień-październik	85·65	85.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.40	140.80
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140.25
„ „ 1864 po 100 złr.	169 —	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168 —	168 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.—	161.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.95	102.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	118 80	119.—
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.—	105.70
Galicyi	104.75	105.25
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.—	105.80
Węgier	105.—	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.50	111.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278. –	278.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	537.—	543.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	215.50	215.75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	864·—	866. –
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	386 —	387.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244.75	245.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2287	2292
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196. –	196 25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226 25	226 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	227.80	228 20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103·—	103.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	177.—	177.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^{1}/_{2}$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.75	102 25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	102.25
Banku krajow. $4^{1}/_{2}$ pr. wa. los w $51^{1}/_{2}$ l.	96.25	96.35
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102 50	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.50	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.75	103.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.70	99.—
„ „ po 100 zł. w. a.	116.—	116·50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ prc.	100.—	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.20	83.50
z r. 1884	93.25	93.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.30	101·90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177·50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.75	119 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.25	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.—	45.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	43 75	44.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 60	14 90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10. –	10 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	57·50	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.50	57 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30 —	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138 —	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.—	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44 —	44 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 10	126.45
Paryż za 100 fr.	49.85.—	49 90.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97 —
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.96 —	9.99 —
Rossyjski imperyał	10.29.—	10.32 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 14 września 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	70
„ „ „ w srebrze	85	50
Renta w złocie	118	70
5 prc. austr. renta marcowa	101	90
Akcye banku wiedeńskiego	864	—
„ „ kredytowego	278	—
Londyn	126	—
Srebro		
Napoleondor	9	$97^{1}/_{2}$
Dukat cesarski men.	5	96
100 marek niemieckich	61	70

L. 1688 (6543 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 złr. w. a. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. w dniach 27 września i 25 października 1886 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności, wykazem hipotecznym L. 531 gminy Ładyczyn objętej, Bartka Seniaka własnej, na obu terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin w sądzie tut. na dzień 8 listopada 1886, godzinę 9 zrana.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Łucia Stecia z Ładyczyna.

Mikulińce 31 marca 1886.

L. 3971. (6541 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Andruchowi Czmyrowi, o zapłacenie 135 złr. 50 ct. w. a., przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego, pod lk. 7 w Berteszowie położonego, wyk. hip. l. 9 objętego, Fedka Marków własnego, w trzech na dzień 28 września, 26 października i 30 listopada 1886 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż Sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 złr. poręczne 40 złr., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. Urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 28 czerwca 1886.

L. 4893 (6585 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie resztującej pretensyi Mordka Harnika w kwocie 60 złr., zaległych procentów w kwocie 12 złr., 9 złr., 60 złr., 18 złr. 90 ct. i od kwoty 60 złr. od dnia 16 grudnia 1881 bieżących 6 prc. odsetek, kosztów egzekucyjnych 20 złr. 20 ct., 3 złr. 41 ct., 4 złr. 37 ct., 3 złr. 71 ct. i kosztów niniejszych 5 złr. 41 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hyp. l. 599 gminy Stecowa objętej dłużnika Stefana Zacharuka Iwana własnej.

Cena wywołania 543 złr. 50 ct.

Wadyum 54 złr. 5 ct.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 21 września, 25 października i 29 listopada 1886 o godz. 10 rano z tem, że na 1 i 2 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na 3 terminie nawet niżej ceny szacunkowej realność ta sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszej.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora adw. Dr. Schäfera w Sniatynie.

Sniatyn, 28 czerwca 1886.

L. 6846 (6571 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Leiby Redlicha w kwocie 202 zł. 40 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie, biurze No 3, w dniach 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hip. l. 36 księgi gruntowej gminy kat. Olchowce objętego, dłużnika Wasyla Mandzija własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 966 zł.

Wadyum wynosi 96 zł. 60 ct. a.w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 22 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu w tut. c. k. Sądzie, biurze Nr 3.

Brzeżany dnia 30 lipca 1886.

L. 10062 (6568 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze sprzedawać będzie na dniu 18 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem przez licytację dobra Wołcza dólna w powiecie sądowym Starosolskim położone Jana Stein kühla, Berty Steinkühl i Gizeli Wiktorowej własne, a to na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w ilości 35158 zł. 45 ct. a. w. z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 73950 zł.

Wadyum 4900 zł. a. w.

Dobra te sprzedane będą najmniej za cenę w ilości 49000 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Sambor, 10 sierpnia 1886.

L. 1614 (6645 1—3)

W sądzie tutejszym w d. 18 października, 22 listopada i 20 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 2 w Starejwsi wyk. hip. 8 gminy katastr. Stara wieś objętej, Wojciecha Ostrowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Józefa Dereniowskiego w kwocie 900 złr. a. w. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 6200 zł.

Wadyum 620 zł.

Realność powyższa zostanie przy powyższych terminach sprzedaną za lub wyżej ceny szacunkowej, a w razie gdyby licytacya w powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 20 grudnia 1886 o godz. 4 po południu w Sądzie tutejszym.

Reszta warunków może być przejrzaną w tusądowej registraturze.

Brzozów 23 sierpnia 1886.

L. 7160 (6646 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 października i 26 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 grudnia 1886 nawet poniżej takowej, atoli nie niżej sumy wszystkich zahipotekowanych długów, licytacya realności l. k. 194 w Rohatynie według Dom. Tom. II, pag. 264 Nr. 2 haer. Mendla Williga, a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Rohatyńskiego Towarzystwa zaliczkowego pto 75 zł.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Pana Hilarego Sawczyńskiego w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 grudnia 1886 godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 13 sierpnia 1886.

L. 13833. (6604 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 zł. w. a z pn., odbędzie się w tutej. sądzie w biurze IV. dnia 26 października 1886 o godz. 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 459 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 1026 księgi gruntowej dla gminy katastr. Brody własnej Abrahama Perczepy.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności, w kwocie 2600 zł. w. a., wadyum wynosi 130 zł. w. a.

Realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt oceniania i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Wierzycieli, którzy hipotekę nabyli po 17 marca 1885, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Brauna w Krakowie i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 8424 (6606 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Samsona Laufra przeciw Walentemu Plucie pto. 4 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się celem zaspokojenia tej należytości egzekucyjna licytacya realności pod l. 78 w Feleniu położonej dłużnika Walentego Pluty własnej w trzech terminach dnia 28 października, 29 listopada 1886 i 10 stycznia 1887 r., każdym razem o godzinie 9 przed południem w tutejszym gmachu sądowym.

Cena wywołania 528 zł. 25 ct.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Ludwik Myszkowski w Chrzanowie

Chrzanów, dnia 7 lipca 1886 r.

L. 12450. (6605 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 4000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze IV dnia 26 października 1886, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 84 w Starych Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 43 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stare-Brody własnej Rozalii Silbermanowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 14800 zł. w. a., wadyum wynosi 740 zł. w. a.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu, także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt oceniania i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Żukowskiego tudzież tych wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 23 stycznia 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. Ornsteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 26 sierpnia 1886.

L. 5563 (6607 1—3)

W dniu 12 października 1886, godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 86 w Odrzykoniu położonej, według wykazu hip. l. 359 dłużnika Jędrzeja Wojcika własnej na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 300 zł. w. a. z pn.

Sprzedaż nastąpi na jednym terminie i poniżej ceny wywołania 1400 zł., wynoszącej.

Zakład wynosi 140 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Alojzy Pietrzycki w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 7 lipca 1886.

L. 5124 (6608 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Czarny Fraenbel przeciw Feliksowi Mazur pto 400 zł. w. a. z pn licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 29 października 1886 o godzinie 10 rano realność pod liez. wh. 84 w Czystyniach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1420 zł. w. a.

Wadyum 71 zł. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 26 czerwca 1886.

L. 5775. (6609 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Lebwohla przeciw Leibie i Cyprze Grüssom pto. 594 zł. w. a. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 14 października, 18 listopada i 23 grudnia 1886, o godzinie 10 rano realność pod l. domu 80 w Kulibowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 4646 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 465 zł. w. a

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 2 sierpnia 1886.

L. 6660. (6611 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Ciunyk przeciw Piotrowi i Pawłowi Ciunykom pto 200 złr. wa. z pn., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 14 października, 18 listopada i 20 grudnia 1886 o godzinie 10 rano, realność pod lwh. 389 i połowa ciała tab. l. 388 w Zastańcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 669 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 67 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 18 lipca 1886.

L. 4292. (6614 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w sumie 1250 złr. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 13 października, 12 listopada i 15 grudnia 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 4 w Ostrowie w powiecie łańcuckim położonej, lwh. 87 i 140 gminy Ostrów objętej, Antoniego i Maryanny Rosołów własnej.

Cenę wywołania jest suma 1250 złr.

Wadyum 125 złr.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 25 czerwca 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych, którymby z jakiegokolwiek powodu rezolucya wcale nie, albo za późno doręczoną została, ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 25 czerwca 1886.

L. 4447. (6615 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w sumie 200 złr. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 października i 20 listopada 1886, egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 113 w Urzejowicach, w powiecie łańcuckim położonej, lwh. 164 i 292 gminy Urzejowice objętej, Bartłomieja Weselaka własnej.

Ceną wywołania jest suma 740 złr.

Wadyum 74 złr.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 28 czerwca 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych, którymby z jakiegokolwiek powodu rezolucya wcale nie, albo zapóźno doręczoną została, ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 28 czerwca 1886.

L. 4291. (6616 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w sumie 100 złr. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 25 października i 24 listopada 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 120 w Urzejowicach w powiecie łańcuckim położonej, lwh. 99 gminy Urzejowice objętej, Bartłomieja Kantora własnej.

Ceną wywołania jest suma 230 złr.

Wadyum 23 złr.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 25 czerwca 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych, którymby z jakiegokolwiek powodu rezolucya wcale nie albo zapóźno doręczoną została, ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 25 czerwca 1886.

L. 9143. (6621 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 739 złr. 66 ct. wa. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze IV. dnia 19 października 1886 o godz. 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż 15|16 części realności pod lk. 749 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1152 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnych Arona Schlossera.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych części realności w kwocie 4312 złr. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 215 złr. 63 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt oceniania i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Wierzycieli, którzy hipotekę nabyli po 20 września 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Adama Studzińskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 2664 (6495 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie pto Janowi i Agnieszce Traczykom pto 90 zł. w. a z pn. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację dwóch kawałków gruntu do realności pod lk. 26 w Osielcu położonej należących, Jana i Agnieszki Traczyków własnych w 3 terminach na dniu 18 listopada, 18 grudnia i 20 grudnia 1886, każdym razem o godz 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 110 zł. w. a.

Wadyum stanowi 11 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako też protokół zastawniczego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 4493. (6586 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Rudolfa i Eugieniusza hr. Kińskich celem zaspokojenia wierzytelności 540 zł. a. w., publiczna sprzedaż realności pod l. k. 295 w Skolem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mojżesza Goldfischera własnej, w trzech terminach dnia 9 listopada, 9 grudnia 1886 i 11 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi kwota 1300 zł., zakład 130 zł. aw.

2) Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 25 lipca 1886.

L. 5762 (6612 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Pesie Bodnar przeciw spadkobiercom po Judzie Bodnar na dniu 23 września 1886 18 listopada 1886 i 15 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 106 w Nadwórnie, ciało tabularne stanowiącej.

Cena kupna 350 złr.

Zakład 35 złr.

Warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, dnia 3 lipca 1886.

L. 5037 (6613 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zygmunta Piwko przeciw Mortkowi Knoll o 130 złr. 30 ct. wa. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 478 i 44 w Majdanie górnym położonych, ciała tabularnego niestanowiących, przy terminach 23 września, 19 października, i 18 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkami w tus. uchwałą z dnia 3 października 1885 l. 6032 ułożonemi.

Cena wywołania stanowi 282 złr. 50 ct.

Zakład 30 złr. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Nadwórna, dnia 14 czerwca 1886.

L. 4980 (6624 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się o godzinie 9 rano dnia 15 września i 14 października 1886 wyżej ceny szacunkowej zaś 15 listopada 1886 poniżej takowej licytacya realności Szymona Jakiel w posadzie jaćmierskiej pod l. d. 72 wyk. hip. 86 na ręce gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Słączka adwokat w Sanoku.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, 17 czerwca 1886.

L. 7833. (6488 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 2 złr. 36 ct. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya $^3/_8$ fizycznie nie wydzielonych części ciała hipotecznego według księgi gruntowej gminy Buska wykazu hip. 1034 karty B. Franciszka Suchowirskiego własnych, a to zawsze o godzinie 10 rano, w dniach 20 października i 22 listopada 1886 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 20 grudnia 1886 i poniżej takowej.

Cena wywołania 78 złr. 75 ct.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania w tusąd. registraturze do przejrzenia.

O tem uwiadamia się interesowanych.

Dla wierzycieli hipotecznych zaś, którzyby po dniu 20 sierpnia 1886, jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego, w hipotekę sprzedać się mającej części realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratora w osobie p. Jana Szumpetera c. k. notaryusza w Busku.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 21 sierpnia 1886.

L. 4965. (6548 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej ś. p. Jana Cielasa a względnie przeciw Teresie Cielas o 16 rat po 6 złr. w dniach 26 października, 29 listopada i 30 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie w tymże sądzie przymusową sprzedaż realności pod n. k. 98 w Slemieniu położonej, wedle lwh. 152, 153, 154 masy spadkowej ś. p. Jana Cielasa w myśl tutejszo-sądowego dekretu dziedzictwa z dnia 12 września 1882 l. 3738 Teresy Cielas własnej, przedmiotem księgi gruntowej będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 520 złr. Wadyum wynosi 52 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wykaz tabularny tej realności można przejrzeć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Slemień, 21 sierpnia 1886.

L. 4964. (6547 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Annie Balcer o resztę kapitału w kwocie 66 złr. 83 ct. w. a. z pn., w dniach 26 października, 29 listopada i 30 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie w tymże c. k. sądzie przymusową sprzedaż realności pod nk. 46 rep. 156 w Stryszawie położonej, przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 złr. Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisania tej realności, można przejrzeć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Slemień, 21 sierpnia 1886.

L. 5785. (6545 2—3)

W dniach 11 października 1886 i 8 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Maryi Kołomyjczuk własnej, wyk. hip. l. 83 księgi gruntowej gminy Łucza objętej, na zaspokojenie pretensyi 183 złr. wal. a.

Cena szacunkowa wynosi 55 złr.

Zakład 5 złr 50 ct

Na wypadek, gdyby realność na powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną nie została, wyznacza się na dzień 6 grudnia 1886 nowy termin do ułożenia ułatwiających warunków.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono c. k. notaryusza p. Szeiba z Peczeniżyna.

Wyciąg tabularny i protokół oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne, mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 29 czerwca 1886.

L. 759. (6242 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Ropczycach przeciw Wojciechowi Brudowi pto 300 złr. zpn., odbędzie się w budynku sądowym dnia 11 października, 15 listopada i 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności lw. h. 187 ks. gr. Mała objętej, egzekuta własnej.

Cena wywołania 690 złr.

Wadyum 69 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 Stycznia 1887 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze w godzinach urzędowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. adw. Ulejski w Ropczycach.

Ropczyce 12 Sierpnia 1886.

L. 9933. (6253 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 135 złr. w. a. zpn, odbędzie się dnia 5 października, 5 listopada i 6 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 121 w Tarnowie na Zabłociu położonej, dłużnika Salomona Hallera własnej.

Cena wywołania 4007 złr. 70 ct. wa.

Wadyum 400 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się strony obie. c. k. Urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego Skarbu, tudzież wierzycieli, którym na sprzedać się mającej realności prawo zastawu przysługuje, a ostatnich niewiadomych z miejsca pobytu, lub którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów dotęczoną być nie mogła, lub wreszcie, którzyby po dniu 19 Czerwca 1886 do hipoteki tej realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. F. Salomona z zastępstwem adw. Dr. Malawskiego.

Tarnów dnia 29 lipca 1886.

L. 6724 (6264 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 11 października, 15 listopada i 13 grudnia 1886 o 10 godz. przedpołudn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 207 Wb. L. 139 w Ulanowie położonej, Salamona Langera własnej na rzecz ajencyi G Neidlinger pto 63 złr. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 330 złr.

Wadyum 33 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Ulanów dnia 10 sierpnia 1886.

L. 7997 (6484 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. galic. banku hipotecznego we Lwowie rozpisaną została w celu ściągnięcia kwoty 85 złr. 5 ct. etc. zpn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Naglera w Kołomyi pod Nr. 219 położonej, w jednym na dzień 26 listopada 1886 o godz. 10 zrana wyznaczonym terminie, przy którym realność niżej ceny szacunkowej 3363 złr., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, lub za jakąkolwiekbądź cenę zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 168 złr. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych krórymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Dr. Milgroma został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tut. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja 19 sierpnia 1886.

L. 6404 (6552 2—3)

W dniach 22 września, 27 października i 24 listopada 1886 o 10 godzinie rano odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacya gruntów Jana Śmiechowskiego własnych, pod Nk. 117 w Jezierzanach położonych ciała tabularnego nie stanowiących celem zaspokojenia sumy 12 złr. 50 ct. zpn., na rzecz Jana Ż kowicza.

Cena wywołania 114 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. Registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz 1 lipca 1886.

L. 4200 (6544 3—3)

Celem zaspokojenia należytości wysokiego Skarbu w kwocie 204 złr. 87½ ct. z pn odbędzie się w dniu 28 października 1886 o godz. 10 rano, w sądzie tutejszym sprzedaż licytacyjna 5 zagonów gruntu w Łęgu w Makowie, na 160 złr. a. w. oszacowanego, do spadkobierców Wincentego Filasa należącego.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania, wolno przejrzeć lub przepisać w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Maków, 11 sierpnia 1886.

L. 3885. (6546 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Katarzynie Sobańskiej o 12 rat po 12 złr. 69 ct i o resztę kapitału w kwocie 162 złr. 14 ct. a. w. z pn., w dniach 26 października i 30 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie w tymże c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 160, 245 rep. 23 w Suchowiench położonej, przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 złr. Wadyum wynosi 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnybh, tudzież protokół zastawnego opisania tej realności, można przejrzeć w tut. registraturze w godzinach urzędowych.

Slemień, 28 lipca 1886.

L. 6964 (6522 3—3)

Celem zaspokojenia resztującej pretensyi Bogumiła Nowaka w kwocie 37 zł. w.a. z pn. odbędzie się w Oświęcimskim sądzie powiatowym na dniu 20 grudnia 1886 r., każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk. hip. 87 księgi gruntowej dla Brzezinki objętej dłużnika Jana Grzybka własnej pod warunkami w rezolucyi z dnia 1 marca 1881, l. 8095 wyszczególnionymi.

Cena wywołania 740 zł. 40 ct. wal. austr.

Wadyum 70 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kaufmann w Oświęcimiu.

Oświęcim, dnia 3 lipca 1886.

L. 11840 (6519 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. w Złoczowie czyni wiadomo, że na prośbę Macieja Borzęckiego, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 700 zł. w. a. z pn. przeciw Abrahamowi Leibie Wurm odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Sassowie pod lk. 458 położonej wyk. hip. l. 895 objętej na imię Abrahama Leiby Wurm i Mariem Wurm zaintabulowanej, na jednym tylko terminie a to na dniu 12 października 1886, o godzinie 9 przed południem, na którym to terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa jest 1000 zł.

Wadyum 10pr. a mianowicie 100 zł. wal. austr.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych którzy po wystawieniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli lub którymby uchwałę licytacyjną lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Mijakowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1886.

L. 1584 (6238 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 700 złr. wa. z pn. odbędzie się dnia 7 października 1886, dnia 4 listopada 1886 i dnia 2 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod ll. 110 i 73 w Kawęczynie położonych dłużnika Jakóba Badera własnych.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dębica, dnia 27 lipca 1886.

L. 2133. (6587 3—3)

Dnia 13 października 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod nr. 7 w Siedleszczanach, l. w. 10 objętej, Jana Roga własnej, na zaspokojenie pretensyi Konstantego Rogalskiego w kwocie 30 zł. z pn.

Cena wywołania 790 zł.

Wadyum 79 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Tarnobrzeg, dnia 17 czerwca 1886.

L. 3914 (6551 3—3)

C k. sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia, że w dniach 30 września 3 listopada i 2 grudnia 1886, każdą razą o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 3 gminy Barcice objętej Samuela Fröchlicha własnej i realności wykazem hipotecznym l. 169 gminy Barcice objętej Leizera Fröchlicha własnej a to na zaspokojenie pretensyi Filipa Schwarza w kwotach 49 zł 99 cnt. i 50 złr. zpn.

Cena wywołania realności l. wyk. hip. 3. 272 złr. wadyum 27 złr. 20 ctn.

Cena wywołania realności l. wyk. hip. 169 190 złr. wadyum 19 złr.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczono termin na dzień 3 grudnia 1886.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Ludwik Miąsik substytut c. k. Notaryusza w Starym Sączu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze lub przy licytacyi.

Stary Sącz, 17 sierpnia 1886.

L. 5211. (6610 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Grüss przeciw nieobjętej masie spadkowej Andrzeja Macibocha i Paraszce Maciboch pto 150 złr. w. a. z pn., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 14 października, 18 listopada i 23 grudnia 1886 o godz. 10 rano, realność pod l. d. 477 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków i akta, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 7 lipca 1886.

L. 1760 (6542 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Kocumbasowi synowi Jana i nieobjętej masie spadkowej Jana Kocumbasa ojca o zapłacenie 244 zł. 71 ct. w. przeprowadsoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 476 w Bóbrce położonej go wyk. hip. l. 353 objętej Jana Kocumbasa syna Jana własnej w trzech terminach na dzień:

21 września,
19 października,
22 listopada 1886
o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 złr. poręczne 60 złr. że realność powyższa w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę syrzedaną zostanie, któraby na pokrycie wrzelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczałaby.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c' k. Urzędzie pzdatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 20 marca 1886.

L. 1756 (6540 3—3)

C. k. sąd powiatoowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Andruchowi Andruszków o zapła cenie 163 złr. 14 ct. wa. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 68] we Dzwinogrodzie położonego wyk. hip. l. 93 objętego, dłużnika Andrucha Andruszków własnego w trzech terminach na dzień:

14 września,
13 października,
15 listopada 1886
o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 50 złr. poręczne 65 złr. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o staoie tabularnym w urzędzie hipotecznym i z zaległych podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powietowy
Bóbrka, dnia 20 marca 1886.

L. 3705 (6534 3—3)

C. k. Kołomyjski sąd powiatowy m. del. sprzeda dnia 23 września i 28 października 1886 godz. 8 rano przynajmniej za cenę wywołania 300 złr., zaś 29 listopada 1886 godz. 9 rano przynajmniej za cenę równą pretensyom uprzywilejowanym i hipotecznym najwięcej ofiarującemu realność Nykoły Germaniuka pod lk. 119 w Piadykach położoną, wykazem hipot. l. 74 objętą celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 132 złr. z pn.

Zakład wynosi 30 złr.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 29 listopada 1886 godz. 3 po południu.

Resztę warunków i akt opisania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adwokat d. Maramorosz z Kołomyi.

Kołomyja, dnia 9 marca 1886.

L. 6548 (6535 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi ogłasza, że na dniu 28 września 1886 dnia 29 października 1886 i dnia 30 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 72 w Piadykach położonej, wedle wykazu hip. l. 25 gminy kat. Piadyki Fedra Czorneńko własnej, w celu zaspokojenia 2 rat pożyczkowych po 9 złr. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 250 złr. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wziętą.

Zakład wynosi 10prc.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niższą od sumy pretensyj hipotecznych, najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adwokat dr. Rauch.

Kołomyja, dnia 30 maja 1886.

Z. 976 (6367 3—3)

Zur Hereinbringung des Betrages 50 fl. ö. W. wird die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Moses Weiselberg laut Hipothekarausweis Nr. 1070 gehörigen Tabularrealität sub Nr. 712 in Chorostkow zu Gunsten des Jakob Rosen bewilligt und hiezu 2 Termine auf den 13 October 1886 und 17 November 1886 um 9 Uhr Vormittags mit dem bestimmt, daß die genannte Realität bei diesen Terminen nur über oder um den Schätzungswerth veräußert werden wird, und das gleichzeitig, im Falle dieselbe nicht veräußert werden sollte, zur Festsetzung erleichtern der Bedingnisse der Termin auf den 17 November 1886 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt wird; der Schätzungswerth 4500 fl. ö. W., das Vadium 450 fl. ö. W., die übrigen Bedingnisse und der Schätzungsakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.
Kopyczyńce, 16 April 1886.

Z. 855 (6429 3—3)

Pferde-Licitation.

Von Seite des k. k. Staats-Hengsten-Depots für Galizien werden am 17 September lJ. um 10 Uhr Vormittags nachbenannte Kastraten plus offerenti verkauft.:

In Lemberg:

Lobuź, englisch Halbblut, Fuchs, 9 Jahre alt, 162 ctm. hoch;
Iwanko, englisch Halbblut, Braun 9 Jahre alt, 159 ctm. hoch;
Saglawy, Araber, Schimmel, 14 Jahre alt, 162 ctm. hoch;
Dahoman, Araber, Braun, 12 Jahre alt, 159 ctm. hoch;
Luftula, Araber, Schimmel, 7 Jahre alt, 158 ctm. hoch;

In Sanok:

Pluto, Lippizaner, Schimmel, 13 Jahre alt, 163 ctm. hoch;
Nezib, Araber, Schimmel, 14 Jahre alt, 158 ctm. hoch;
Prinz-Paris, Englisch-Araber, Braun 16 Jahre alt, 167 ctm. hoch;
Vampier, Englisch-Araber, Braun, 18 Jahre alt, 163 ctm. hoch;
Tom, Englisch, Braun, 10 Jahre alt, 158 ctm. hoch;
Prosper, Ardenner, Braun, 5 Jahre alt, 152 ctm. hoch.

Z 4338 (6465 3—3)

K. k Bezirksgericht zu Husiatyn gibt bekannt, daß am 2 November und am 6 December 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtslokale in Sachen L. Wolfrum & Comp. wider Leon Defer pto 5000 fl. die öffentliche Feilbietung der zu Husiatyn unter Nr. 183, 475 gelegenen Realität sz&c., stattfinden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 1545 fl., das Vadium 155 fl.; der ganze Kaufpreis muß sofort Baar erlegt werden.

Könnte die Feilbietung unter diesen Bedingungen um oder über den Ausrufspreis nicht durchgeführt werden, so wird zur Verfaßung von erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 6 December 1886 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt. Für den angeblich im Auslande wohnenden Belangten wird Leon Adlerstein und für die unbekannten Gläubiger Stanislaus Progulski, beide aus Husiatyn zu Curatoren vernannt.

Die weiteren Bedingungen Beschreibungs- und Schätzungsprotokoll können in der Registratur eingesehen werden.

Husiatyn, 26 Juli 1886.

Z. 4215 (6500 3—3)

In der Exekutionsangelegenheit des Moses Schmidt gegen Moses Wachstein pto 50 fl. ö. W. sNG wird zur Hereinbringung dieser Forderung die exekutive öffentliche Feilbietung sub S. N. 9 in Tłuste gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden, dem Moses Wachstein gehörigen Realität an drei Terminen, das ist am 30 September, am 1 November und am 2ten December 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags in den hiergerichtlichen Amtslokalitäten stattfinden.

Der Ausrufspreis beträgt 2900 fl., das Vadium 290 fl. ö. W

Die Protokolle der exekutiven pfandweisen Beschreibung und Schätzung der zu versteigernden Realität Nr. 9, sowie die übrigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.
Tłuste, 14 August 1886.

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Schmidt przeciw Mojżeszowi Wachstein pto 50 złr. aw. z pn., odbędzie się celem wydobycia tej kwoty publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 9 w Tłustem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Mojżesza Wachsteina własnej, w trzech terminach, to jest dnia 30 września, dnia 1 listopada i dnia 2 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w budynku sądowym.

Cena wywołania ustanowiona na 2900 złr. aw., wadyum zaś wynosi 290 zł w. a.

Protokoły przymusowego, zastawnego opisania i oszacowania realności nr. 9, jakoteż resztę warunków można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy
Tłuste, 14 sierpnia 1886.

Z. 8138 (6468 3—3)

Kundmachung.

Beim k. k. Bezirks-Gerichte in Kałusz wird am 22 September und am 22 October 1886 um 10 Uhr VMttgs die exekutive Veräußerung durch öffentliche Feilbietung der sub Nr. 745 in Kałusz gelegenen wie Dom. Tom. III. pag. 431 n. 2 und 3 baer. noch auf den Namen des Karl Maychrowicz intabulirten der münderjährigen Erben desselben Maria und Franz Maychrowicz gehörigen Realitätshälfte zur Hereinbringung der Forderung der Sara Mondschein im Betrage von 500 fl. ö. W. sNG. mit dem vorgenommenen werden, daß die Veräußerung bei obigen Terminen nur über oder um den Schätzungswerth von 1052 fl. 50 kr. ö. W. stattfinden wird. Das Vadium beträgt 105 fl. 25 kr.

Sollte der Schätzungswert nicht erstanden werden, so wird zur Festsetzung erleichternden Bedingnisse die Tagfahrt am 17 November 1886 um 10 Uhr Früh abgehalten werden.

Für die unbekannten und für jene Gläubiger, welchen der Lizitationsbescheid gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, wird H. Abraham Falk in Kałusz zum Kurator bestellt.

Den Rest der Lizitationsbedingnisse so wie den Tabularauszug und das Schätzungsprotokoll können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.
Kałusz, am 12 Juni 1886.

L. 17894 (6339 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiej kasy oszczędności w kwocie 12474 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się licytacya dóbr Sobolów w powiecie bocheńskim położonych, do masy spadkowej ś. p. Władysława Pęgowskiego należących, w trzech terminach, mianowicie dnia 19 października, 23 listopadu i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie, na których rzeczone dobra tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena wywołania 55934 zł.

Wadyum 5593 zł. 40 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 30 kwietnia 1886 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra Michała Koya z substytucyą adw. dra Wilhelma Dadleza.

Kraków, 23 lipca 1886

L. 6143 (6471 3—3)

Celem zapłacenia Towarzystwa zaliczkowemu w Łańcucie stowarzyszeniu zarejestrowanemu z nieograniczoną poręką sumy 288 zł. 33$^1/_2$ ct. (z większej 400 zł. pochodzącej) z przynależytościami przez Michała Guzego i Michała Wawrzaszka (solidarnie) dłużnej odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie dnia 12 października, 12 listopada i 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności w Brzuzie stadnickiej pod Nk 51 położonej Michała Guzego własnej i pod Nk. 1 położonej Michała Wawrzaszka własnej.

Cenę wywołania postanawia się tych realności cena szacunkowa a mianowicie: realności w Brzuzie stadnickiej pod Nk. 51 w kwocie 625 zł. a realności w Brzuzie stadnickiej pod Nk. 1 w kwocie 429 zł. 14 ct w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostaną sprzedane pomienione realności tylko powyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy
Łańcut, 11 września 1884

L. 5553 (6472 3—3)

W dniach 12 października, 12 listopada i 17 grudnia 1886 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedane będą realności pod Nk. 325 recte 166/163 Antoniego Stopyry, realności pod lk. 131 Tomasza Kucy i realności pod lk. 130 Jana Naroga własnych, w Brzozie stadnickiej położonych a ciała tabularnego niestanowiących na zaspokojenie pre ensyi Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 156 zł. 69 ct

Cena szacunkowa realności pod lk. 166 wynosi 40 zł. w. a. realności pod lk. 133 kwotę 580 zł. a realność pod lk. 130 kwotę 600 zł. w. a.

Wadyum 10pr. powyższych kwot.

Akty oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Łańcut, dnia 8 sierpnia 1885

L. 6892 (6475 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Zygmunta Schmelza w kwocie 10 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Oświęcimskim sądzie powiatowym w dniu 7 października, 11 listopada i 16 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_5$ części realności l. wyk. hip. 15 w Broszkowicach, Marcina Ryszki własnej.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie za $^1/_5$ część realności powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim poniżej ceny szacunkowej jednakowoż nie za niższą cenę niż wynosi suma wszystkich na tej $^1/_5$ części realności ciążących wierzytelności hipotecznych.

Gdyby realność na żadnym z tych trzech terminów sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 16 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu, na który się wszystkich wierzycieli wzywa z tem, że niestawający do większości stawających policzeni będą.

Cena wywołania 463 zł. 63 ct. w. a.

Wadyum 46 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Dębicki z Oświęcima.

Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, dnia 1 lipca 1886

L. 3865 (6560 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że na pretensyę Jana Jagosza pko Tomaszowi iaAnnie Setlom o 113 złr. 12 ct. aw. zpn. na trzecim terminie licytacyjnym dnia 15 wrzesnia 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności egzekuta Tomasza Setli w Radziechowie lk 172 lwh. 518 i $^1/_4$ części lwh. 521 ks. gr. gminy Radziechowy objętej nawet niżej ceny szacunkowej 771 złr. 85 ct. aw.

Wadyum 78 złr. aw.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

Żywiec dnia 14 lipca 1886.

L. 4569 (6561 3—3)

Żywiecki sąd powiatowy ogłasza iż na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Hudziec w kwocie 80 złr. aw. zpn. odbędzie się w dniach 15 września, 13 pazdziernika i 10 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy posiadłości lwh 154 $^1/_4$ części posiadłości wh. l. 155 $^1/_{16}$ części posiadłości wh. l. 156 $^1/_4$ części posiadłości wh. l. 157 $^1/_8$ części posiadłości wh. l. 158 ks. gr gminy Radziechowy egzekuta Marcina Caputy własnych. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej zaś na trzecim za cenę równającą się wszystkim ciężarem tej realności sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 371 złr.

Wadyum 38 złr. aw. kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dra. Władysław Raschke z Żywca.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w Registraturze.

Żywiec dnia 21 lipca 1886.

L. 10719. (6491 3—3)

C k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 255 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Hersch Nuchima 2ga imion Kopelta w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. gminy Krzeczów nr. 22 objętej, dłużnika Jana Głowackiego własnej, w trzech terminach a mianowicie dnia 25 listopada, 23 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887, każdym razem o 10 godz. przed południem.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 285 zł. Kuratorem ustanowiony adw. dr. Komar w Bochni.

Bochnia, dnia 13 sierpnia 1886.

L. 12284 (6236 3—3)

Dnia 12 października 1886, dnia 9 listopada 1886 i dnia 13 grudnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 na Zadwornem w Drohobyczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Piotra Urbanowicza przeciw Janowi i Maryi małżonkom Koszakom pto 150 złr. wa. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 768 złr. 50 ct.

Wadyum 78 złr. wa.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został p. adw. dr. Wolski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 2 czerwca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9547 (6486 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych wierzycieli mas depozytowych Katarzyny Engelhart i Franciszka Neuer, tudzież masy Obkirchniańskiej, iż Paweł i Ewa Bobrowscy wnieśli przeciw tymże pozew o wykreślenie z ich realności pod Nr. 119 dz. Przemyskiej, w Samborze położonej, ze stanu biernego sumy 173 zł. 47 ct. w. w. czyli 69 zł. 30 ct. m. k. na rzecz masy depozytowej Katarzyny Engelhart sumy 110 zł. 10 ct. w. w. czyli 44 zł. 4 ct. m. k. na rzecz masy Obkirchniańskiej i sumy 33 zł. 19 ct. w. w. czyli 13 zł. 19¾ ct. m. k. na rzecz masy depozytowej Franciszka Neuera wedle Dom. III. pag. 60 n. 1 on. intabulowanych, który pozew tus. uchwałą z dnia 24 sierpnia 1886 l. 9547, do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym zadekretowanym został i że dla niewiadomych właścicieli wyżej wymienionych mas, ustanowiono kuratorem adw. dra Steuermana z substytucyą adw. dra Fiternika, obu w Samborze zamieszkałych.

Będzie przeto rzeczą niewiadomych pozwanych kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć lub innego obrońcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor, 24 sierpnia 1886.

L. 5705 (6498 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teklę Błaszczak, iż przeciw niej Wiktorya Jarrec pozew wniosła o oddanie w posiadanie $^{24}/_{42}$ części realności pod lk. 45|64 w Lalinie i że termin do rozprawy na dzień 19 października 1886 został wyznaczony.

Wzywa się zatem Teklę Błaszczak, aby na wyznaczonym terminie się stawiła i obronę wniosła, lub też ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Gawłowi informacyi udzieliła, inaczej bowiem skutki zaniedbania sobie sama przypisze.

Sanok, 17 sierpnia 1886.

L 9549 (6487 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Barbarę Zimiak, iż Paweł i Ewa Bobrowscy wnieśli przeciw Janowi Zimiakowi i niej pozew o wykreślenie z ich realności, pod nr. 119 dziel. Przemyskiej w Samborze położonej zaintabulowanego tamże wedle dom. III. pag. 60 n. 4 on. prawa hipoteki dla ewikcyi względem zapłaty długów ciążących na rzecz Antoniego i Barbary Zimiaków, na ich gruntach od Spausty kupionych, który pozew tus. uchwałą z dnia 24 sierpnia 1886 l. 9549 do pisemnego postępowania z terminem 90dniowym zadekretowanym został i że dla z miejsca pobytu i życia niewiadomej wtórpozwanej Barbary Zimiak kuratorem adw. dr Steurmana ze substytucyą adw. dr. Fiternika ustanowiono.

Będzie tedy rzeczą niewiadomej pozwanej kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć lub innego obrońcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Sambor, 24 sierpnia 1886.

L. 39692. (6480 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Włodzimierzowi Hermanowi, że celem doręczenia temuż ts. uchwały z dnia 17 lipca 1886 do l. 33572, dozwalającej egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla sumy wekslowej 2000 zł. aw. z pn., w stanie biernym sumy 25.000 zł. aw. na majętności Żuków, Freiweld i Kozobudy i na przykopkach morgi na rzecz Włodzimierza Hermana łącznie intabulowanej, tudzież dozwalającej egzekucyą mobilarną dla zaspokojenia powyższej sumy wekslowej 2 000 zł. z pn. w sprawie egzekucyjnej filii c. k. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie przeciw Janowi Nep. Sanderowi i Włodzimierzowi Hermanowi o 2000 zł. aw. z pn. wydanej, kuratorem adw. dr. Dziędzielewicz a tegoż zastępcą adw. dr. Bliziński ustanowiony został.

Wzywa się zatem Włodzimierza Hermana, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków prawnych dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, ileże w razie przeciwnym ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

Ł. 39964. (6379 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Mieczysławowi Burzyńskiemu, że Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie przeciw Emeryce Burzyńskiej, Mieczysławowi Burzyńskiemu i Stanisławowi Tłuchowskiemu dnia 16 sierpnia 1886 l. 33886 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. Ponieważ miejsce pobytu Mieczysława Burzyńskiego nie jest wiadome, zatem ck. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. dra Błażejowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie i wydany nakaz zapłaty z 17 lipca 1886 l. 33886 kuratorowi doręcza.

Niniejszem więc edyktem wzywa się Mieczysława Burzyńskiego, aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 38862. (6331 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wiktoryi Cavallion, Grzegorza Cavallion lub tychże spadkobierców, że Teodor Neumann wytoczył przeciw nim pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności 24¼ we Lwowie sumy 992 zł. m. k., na rzecz Wiktoryi Cavallion zaintabulowanej a Grzegorzowi Cavallion odstąpionej, i że pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Szydłowskiemu do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach doręczono.

Wzywa się przeto tychże, by ustanowionemu dla nich kuratorowi w tymże terminie środki obrony dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1886.

L. 1564. (6375 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, że dnia 20 marca 1856 zmarła bez pozostawienia testamentu Nastunia Seńków z Lecówki. Do objęcia spadku powołanego, a z miejsca pobytu niewiadomego Tymka Seńków wzywa się, ażeby w ciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosił się do sądu i złożył oświadczenie o spadek, gdyż w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Mikołajem Popowiczem dla zachowania praw Tymka Seńków tymczasowo ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, dnia 2 maja 1886.

L. 41675. (6380 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Wolfa Meiselsa a to: dla Malci Mattes, Abrahama Meiselsa, Mechla Meiselsa, Klary, Róży i Sary Meiselsów, w sprawie ich z Zakładem kredytowym ziemskim w Krakowie o licytacyę dóbr Brusno stare, celem zaspokojenia sum 180 zł., 180 zł., 180 zł., 180 zł. i 4374 zł. 64 ct. w. a. z pn., ustanawia kuratorem adw. dra Jekelesa z zastępstwem adw. dra Rogalskiego i wzywa ich, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali, w ogóle do obrony swych praw potrzebne kroki poczynili.

Lwów, dnia 1 września 1886.

L. 50·1. (6303 3 -3)

Oleski c. k. sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Sawickiego, że Franciszek Spodenko wytoczył mu spór pozwem z 14go marca 1886 l. 1578 o zapłacenie 13 złr. 20 ct. i 2 złr. 63 ct. i że do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na 22go września 1886 o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym.

Kuratorem pozwanego ustanowiono Rafała Pokutyckiego z Oleska, któremu pozew doręczono.

C. k. sąd powiatowy

Olesko, dnia 17 lipca 1886.

L 7784 (6467 3—3)

Zawiadamia się Jana Pankiewicza i Maryę z Pankiewiczów Juszczykową z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Karol Białkowski z Jasła wniósł przeciwko nim i uczestnikom w tutejszym sądzie pozew z dnia 25 czerwca 1886, l. 6793 o zapłacenie 903 zł.

Wzywa się ich zatem aby stawili się na terminie do rozprawy na dzień 12 października 1886 godzinę 9 rano wyznaczonym i wnieśli obronę lub udzielili informacyi do obrony ustawionemu dla nich kuratorowi dr. Adamskiemu adw. w Jaśle albo innego obrońcę obrali i o tem sądowi donieśli inaczej wynikające ztąd złe skutki sami sobie przypiszą

C. k. sąd powiatowy

Jasło, 25 lipca 1886.

L. 13706 (6248 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Wolfa, że wskutek wniesionego przeciw niemu przez tarnowską kasę oszczędności w Tarnowie pozwu wekslowego de praes 25 sierpnia 1886, l. 13706, nakaz zapłaty 500 zł. w. a. z pn. w dniu 26 sierpnia 1886, l. 13706 wydanym i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Stecowi z substytucyą adw. dr. Busia doręczonym został, a zarazem wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Wolfa, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony jego służyć mogące podał lub innego obrońcę wybrał i takowego sądowi oznaczył, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać winien będzie.

Tarnów, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 21247 (6389 3—3)

C. k. sąd pow. miej del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Pawła i Maryanny Głuszaków, iż Maryanna Kilian i spóln. wnieśli przeciw nim i Antoniemu Głuszakowi pozew o zniesienie współwłasności w h l. 146 ks. gr. Skrzyszów objętej, w skutek czego do postępowania ustnego, termin na dzień 11 października 1886, godź. 9 rano wyznaczony i dla nich kuratorem adw. dr. Holcer zamianowany został.

Tarnów, 26 sierpnia 1886.

L. 13703 (6252 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Wolfa, że wskutek wniesionego przeciw niemu przez kasę Oszczędności w Tarnowie skargi wekslowej depr. 25 sierpnia 1886, l. 13703 przeciw niemu nakaz zapłaty o 103 zł. w. a. z pn. w dniu 26 sierpnia 1886, l. 13703 wydanym i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr Stecowi z substytucyą p. adw. dr. Busia doręczonym został, a zarazem wzywa tegoż Lesera Wolfa aby środki do obrony jego służyć mogące ustanowionemu dla niego kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę sobie wybrał i takowego sądowi tem pewniej odznaczył, ile że w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

W Tanowie, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 13741 (6251 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Wolfa byłego garbarza w Mielcu, że w skutek wniesionego przeciw niemu przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie pozwu wekslowego depr. 25 sierpnia 1886, l. 13741. o 125 zł w. a. z pn. przeciw niemu w dniu 26 sierpnia 1886, licz. 13741 nakaz zapłaty wydanym i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Stecowi z substytucyą p. adw. dr. Busia doręczonym został, a zarazem wzywa tegoż Lesera Wolfa, aby środki do obrony jego posłużyć mogące ustanowionemu dla niego kuratorowi dostarczył, lub innego obrońcę sobie wybrał i takowego sądowi tem pewniej oznaczył, ile że w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

W Tarnowie, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 13705 (6250 3—3)

C. k sąd obw. jako handlowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Lesera Wolfa, że wskutek wniesionego przez Kasę oszczędności w Tarnowie przeciwko niemu pozwu wekslowego depr. 25 sierpnia 1886, l. 13705 pto 566 zł. nakaz zapłaty 566 zł. w. a. z pn., z dnia 26 sierpnia 1886, l. 13705 wydanym i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Stecowi z substytucyą p adw dr. Busia doręczonym został a zarazem wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Wolfa, aby środki do obrony jego służyć mogące ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę ustanowił, takowego sądowi odznaczył, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

W Tarnowie, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 13704 (6249 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lesera Wolfa, że wskutek wniesionego przeciw niemu przez kasę Oszczędności w Tarnowie depr. 25 sierpnia 1886 l. 13704 przeciw niemu nakaz zapłaty 540 zł. w. a. z pn. w dniu 26 sierpnia 1886 r. l. 13704 wydanym i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Stecowi z substytucyą p. adw. dr. Busia doręczonym został a zarazem wzywa tegoż Lesera Wolfa aby środki do obrony jego służyć mogące ustanowionemu dla niego kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę sobie wybrał i takowego sądowi tem pewniej odznaczył ile że w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

W Tarnowie, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 13950. (6511 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Getlicha, że w skutek wniesionego przeciw niemu przez kasę oszczędności w Jaśle pozwu wekslowego de praes 29 sierpnia 1886 l. 13950 nakaz zapłaty na dniu 2 września 1886 l. 13950 wydanym i celem doręczenia takowego kuratorem p. adw. dra Stec, z substytucyą p. adw. dr. Holcera ustanowionym został.

Tarnów, 2 września 1886.

L 45669 (6529 3—3)

C. k. sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Jan Szeliński vel Szaliński zmarły na dniu 5 marca 1882 we Lwowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, powołał do spadku Kunegundę Podlipską zam Łyszkiewicz i dwóch swych małoletnich synów Michała i Leona Szelińskich.

Gdy zaś miejsce obecnego pobytu Michała i Leona Szelińskich tut sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się tychże, by się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do tutejszego sądu celem oświadczenia się do spadku zgłosili, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem p. adw. drem Gottliebem względnie z tegoż zastępcą dr. Dziędzielewiczem dla nich ustanowionemi, pertraktowanym i tymże przyznanym będzie.

Lwów, 26 sierpnia 1886.

L. 2934. (6520 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Złoczowie jako spadek pertraktujący po zmarłych w Pietryczach Franciszce Udało, Katarzynie Udało, Maryi z Dolińskich Udało i Aleksandrze Udało, wzywa nieznajomą z życia i miejsca pobytu Łucyę Udało, ażeby w przeciągu jednego roku oświadczenie do spadku po powyższych zmarłych na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia w tutejszym sądzie wniesła, inaczej pertracya spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem dr. Budyńskim ze Złoczowa, dalej prowadzoną będzie.

Złoczów, dnia 13 marca 1886.

L. 5893 (6521 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że dnia 21go stycznia 1883 umarła w Kopyśnie Anastazya Cebeniakowa, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi spadkobiercy nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzy zamierzają z jakiegokolwiek tytułu rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, w sądzie tutejszym przy wykazaniu prawa dziedziczenia, oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek, dla którego ustanowiony został kuratorem Jan Kotowski przyznany zostanie zgłaszającym się spadkobiercom, a gdyby przyjęty nie był, część nieprzyjęta, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny wydany będzie.

Dobromil, dnia 3 czerwca 1886.

L 13951 (6512 3—3)

C. k sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Józefa i Anielę Getlichów, iż przeciw nim kasa oszczędności w Jaśle wniosła 29 czerwca 1886 do l. 13951 pozew o zabezpieczenie sumy wekslowej 950 zł. w. a. z pn. na który wydano 2 b.m. do l. 13951 nakaz zabezpieczenia tej sumy.

Ponieważ pobyt zapozwanych Józefa i Anieli Getlichów niewiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla ich zastępstwa na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Steca z substytucyą adw. dra Holcera na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy wekslowej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebnych dokumentów przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie, dnia 2 września 1886.

L. 5136. (6496 3—3)

Zawiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu Maryę Ostrowicz, Tomasza i Katarzynę Joniaków, że celem doręczenia im tusadowych uchwał tabularnych z dnia 15 marca 1885 l. 581 i 15 września 1885 l. 6913/7816, ustanowiono dlań kuratorem Jana Bedlewicza z Rozdołu i temuż uchwały te doręczono.

Wzywa się ich zatem o podanie kuratorowi środków obrony lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, dnia 18 czerwca 1886.

L. 11490 (6458 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił na pozew de praes. 14 sierpnia 1886 l. 11490 Karola Małachowkiego przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Józefowi, Franciszkowi, Marcinowi, Tekli i Annie Płuszczewskich tudzież Urszuli z Brzożewskich Płuszczewskiej, względnie niewiadomym ich spadkobierców 2) c. k. prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego Skarbu o uznanie za zgasłe przez zadawnienie i o wykreślenie z hipoteki Stryjówka sumy kaucyjnej w kwocie 1813 złr. pol. na rzecz pierw. pozwanych zaintabulowanej wraz z odnoszącą się do tejże sumy prenotacyą taksy pośmiertnej po Janie Płuszczewskim dla tych niewiadomych a wrazie ich śmierci dla niewiażnych ich spadkobierców kuratorem adw dr. Leiblingera z substytucyą p. adw. dra Blausteinai doręczył pozew z załączką temu kuratorowi do wniesienia pisemnej obrony do dni 90 od dnia 3 ogłoszenia tego zawiadomienia umieszczonego w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Powyż wymienionych pozwanych wzywa się niniejszem, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyli potrzebnych środków obronnych przed terminem, lub innego zastępcę prawnego sądowi wskazali, inaczej skutki zaniedbania obrony sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 21 sierpnia 1886.

L. 40244 (6478 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Samuelowi Sekowi Drankow, że przeciw niemu przez Mojżesza Wolfa Taubera pozew o uznanie własności i wydanie kwoty 110 złr. wa. złożonej w depozycie sądowym pod art. dep. 428 do l. 69946/85 na rzecz masy spornej Mojżesza Wolfa Taubera i Samuela Drankow z pn. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Samuela Icka Drankow nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adw. kraj. dra Stromengera a tegoż zastępcą adw. kraj. we Lwowie dra Dzieździelewicza i powyższy pozew wyznaczając termin na dzień 2 września 1886 godzinę 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręczy.

Wzywa się zatem Samuela Icka Drankow, aby ustanowionemu kuratorowi do swej obrony służące środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 17 sierpnia 1886.

Radca c. k. sądu krajowego

L. 5630 (6504 3—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka, Antoniego Jana Maryannę i Annę Kosioców, że wsporze Jakoba Jadacha przeciw nim o uznanie własności przepisanie hipoteczne, parcel 1431, 1432, 1433, 1434 wyk. hip. l. 114 w Jadachach objętych ustanowiono dla nich kuratorem ad actum Pawła Jadacha z Jadachów i że termin do rozprawy na 13 września 1886 wyznaczony został.

Wzywa się ich aby się z ustanowionym dla nich kuratorem porozumieli lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. sąd powiatowy

Tarnobrzeg, 17 czerwca 1886.

L. 16542 (6589 2—3)

Sąd wyższy w Krakowie podaje do wiadomości że notaryusz w Tuchowie Tytus Bujnowski ma w dniu 15 września 1886, ustąpić z dotychczasowego urzędowania w Tuchowie i 16 września 1886, objąć urząd notaryalny w Pilźnie.

Sąd wyższy.

Kraków, dnia 7 września 1886.

L. 877 (6596 2—3)

Jego Excelencya c. k. prezydent ck. sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl § 301 pk. mianował na czwartą zwyczajną z dniem 9 listopada 1886 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś z zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Tuczańskiego, Tomasza Kolasińskiego, dra. Emila Hillbrichta i Edwarda Trusiewicza

Prezydyum c. k sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 9 września 1886.

L. 5767 (6584 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia, że wspadku po ś. p. Teodorze Lutyku w Załuczu nad Czeremoszem dnia 6 sierpnia 1881 zmarłym, pozostała gotówka w kwocie 420 złr. 23 cnt. wa. na rzecz niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Lutyka syna spadkodawcy w tut. depozycie sądowych deponowana, zatem wzywa się tegoż Mikołaja Lutyka lub jego spadkobierców, by w przeciągu roku od czasu ogłoszenia ostatniego edyktu zgłosili się w tut. sądzie do objęciapowyższego spadku gdyż wrazie przeciwnym powyższa gotówka aż do czasu udowodnienia śmierci Mikołaja Lutyka lub doczasu uznania go za umarłego na rzecz jego w tut. sądzie przechowaną zostanie.

Śniatyn, dnia 20 lipca 1886.

L. 8471. (6558 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Motykę, aby się do spadku po Janie Motyce w Luszowicach z pozostawieniem kodycylu, zmarłym w ciągu jednego roku oświadczył, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z kuratorem jego Michałem Motyką pertraktowany będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 28 lipca 1886.

L. 7914. (6573 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie, zawiadamia Maryannę Bigosową, że rezolucyę tabularną z dnia 25 listopada 1885 l. 22.400 dotyczącą posiadłości, objętej wykazem 84, księgi grunt. gminy kat. Rzuchowa, pozostałej w spadku po Jędrzeju Jędrzejowskim, doręczył zamianowanemu dla niej kuratorowi Franciszkowi Pasadynowi.

Tarnów, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 7912. (6570 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancya pertraktująca spadek po zmarłym w Tarnopolu dnia 4 maja 1883 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia Izaka Schwarz, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercę Markusa Hirscha 2 im. Schwarza, ażeby się w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tymże sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż wrazie przeciwnym rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Blausteinem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 13 czerwca 1885.

L. 14491. (6557 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Amalię Rappaport i niel. Majera, Adelę i Reginę Rappaportów przez ojca Saula Rapporta, iż z powodu wniesionego przeciw nim przez Paulinę Meth pozwu wekslowego de praes. 9 września 1886 l. 14491 pto 190 zł. wa. z pn., ustanowionym został dla nich kuratorem adw. dr. Goldhammer ze substytucyą adw. dr. Ringelheima. któremu pozew wraz z wydanym nakazem zapłaty doręczonym zostaje.

W Tarnowie, dnia 10 września 1886.

L. 7912. (6559 2—3)

C. k sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Jana Myśliwca Berdychowskiego niewiadomego z życia i miejsca pobytu, że w sprawie Wojciecha i Katarzyny Krygowskich przeciwko niemu o uznanie prenotacyi prawa zastawu sumy 100 zł. na realność liczba wyk. hip. 69, gminy Niegłowice, za usprawiedliwioną, ustanowił dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Adamskiego.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 28 sierpnia 1886.

Konkursa.

L. 7497 (6527 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 209 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, czyni się wiadomem że konkurs na posadę kancelisty przy sądzie obwodowym w Tarnopolu w XI klasie rangi opróżnionej, z dniem 10 października 1886, upływa.

Lwów, 7 września 1886.

L. 3176 (6565 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 209 rb. „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora w Suczawie z poborami VIII klasy rangi z dniem 3 października 1886, upływa.

Lwów, dnia 10 września 1886.

Doniesienia prywatne.

Z. 119 (6528 1—3)

Große Pferde-Lizitation.

Am 4. 5. 6. und 7. October 1886 findet die Lizitation von circa 260 ärarischen Ausmusterungs-Pferden am Misionärplatze in Lemberg statt.

Beginn um 9 Uhr Früh an den genannten Tagen.

K. k. Train Division Nr. 11 in Lemberg.

Wielka licytacya koni.

Dnia 4. 5. 6. i 7. października 1886 odbędzie się na placu Misyonarskim we Lwowie licytacya około 260 sztuk wybrakowanych koni erearyalnych.

Początek w dniach powyższych o godzinie 9 z rana.

C. k. Dywizya pociągów wojskowych Nr. 11 we Lwowie.

Na ulicy Żółkiewskiej pod liczbą 107¾ jest 490 sągów kwadratowych gruntu do sprzedania a z tych 28 sągów frontu do ulicy Zborowskiej,

sąg sprzedaje się po 5 złr.

6656 1—12

Paryżanka uczona może udzielać lekcyi języka i literatury. Wiadomość: ulica Pańska l. 7. A. I. piętro od 9 — 12.

6654

Na sezon zimowy

Magazyn i pracownia

FUTER

pod bobrem

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie ul. Teatralna l. 5 dom kapitulny około kościoła katedralnego, polecają wszelkie gatunki **futer męzkich i damskich** podług najświeższych fasonów tak miastowe jak też podróżne **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **kaftaniki, rotondy, kurtki do gospodarstwa i polowania, kurtki dla Panów urzędników kolejowych, kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, najmodniejsze **czapki męzkie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki futrzane, zarękawki męzkie** do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki futrzane przed łóżka, wierzchy gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach** najnowszych, **wierzchy męzkie** miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na **wierzchy do futer** tak **damskich jak męzkich. Skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością** i **pośpiechem a zarazem gwarantujemy za prawdziwość, trwałość, dobroć towarn jak i wykończenia; ceny futer tak gotowych jak i skór, mamy jak najniższe, gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście a towar nasz jak najlepszy, świeży i nie zleżały.**

Cenniki na żądanie franko.

6649 1—30

Wielki skład

powozów

najnowszych fasonów

Schustala i Spółki

c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

E. & J STROMENGER

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, liczba 5.

(4712)

Rzetelna konkurencya

Edward Schumann

Handel papieru i galanteryi

we Lwowie, plac Bernardyński l. 3.

Poleca po cenie możliwie niskiej i w wielkim wyborze, wszelkie artykuły w zakres handlu papierowo-galanteryjnego wchodzące, jak:

Przybory szkolne do pisania rysowania i malowania,
Papier listowy, kancelaryjny i do pakowania,
Obrazy, ramy listewkowe, złote i czarne,
Mydła, perfumerye i różne drobnostki figlarne,
Galanteryjne wyroby z szkła, drzewa, kości, papieru i skóry,
Metalu, bursztynu i innych płodów sztuki i natury,
Albumy, kasetki, fajki, cygarniczki, portmonetki,
Cwikiery, spineczki, lusterka, grzebyki, szczoteczki,
Nożyki, scyzoryki, kuferki podróżne, pledowe rzemyki, i różne inne rzeczy piękne a praktyczne, których wymienić niepodobna, bo są bardzo liczne, kto jednak łaskaw przekonać się może: jak różne?! jak tanie?! i w jakim wyborze?!

Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą i chętnie przyjmuję do pakowania towary, pochodzące z innych handli lub księgarni.

Skoro kto z prowincyi zamówi z różnych przedmiotów do wysokości 5 złr., wysełka z opakowaniem tychże uskutecznia się bezpłatnie do każdej stacyi pocztowej.

Prowadzę ścisłą kontrolę zakupów z prowincyi, a skoro już kwota takowych dojdzie do zł. 10, każdy z Szan. Odbiorców otrzyma **Premium** składajace się z kasetki **Gasparone.**

Cenniki na żądanie franco.

6165 6—6

Winogrona feslawskie

co dzień świeże posyłki otrzymuje

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie,

6635

zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Ósmy międzynarodowy

targ zbożowy we Lwowie

wraz

z wystawą chmielu krajowego

odbędzie się dnia 21 i 22 września br. w wielkiej sali radnej w ratuszu, połączona z targiem

wystawa bydła rozpłodowego

6684 1—2

rozpocznie się już dn. 19 września i trwać będzie przez trzy dni do 21 września br. włącznie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.